

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 106
Konto czekowe w P. K. O. Nr. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 25 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

Splendid

Dziś premiera!

Ilustracja muzyczna pod batutą
A. Czudnowskiego
Początek o godz. 4.30 po poł.
W soboty i niedziele od godz.
12-ej do g. 3-iej **cena wszy-
stkich miejsc 50 gr. i 1 zł.**

Sensacja sezonu! Wielki 2 godzinny program produkcji filmowej 1928-29 r.

Wspaniały film p. t.

Tragiczna Sonata

Miłość pięknego gwardzisty do urodziwej tancerki.
Wzruszający dramat w 12-tu aktach. Główne role krenują:

Vivian Gibson, Włodzimierz Sokołow

Czarujący film p. t.

Zuzia Saksofonistka

Ekscentryczne przygody miłosne studentki nowoczesnej
roku szkolnego 1928-29. Szampańska komedia w 12 aktach.

W roli
główniej: **ANNY ONDRA**

P. Dewey

wyjeżdża do St. Zjednoczonych.

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Zapowiadany już od dłuższego czasu wyjazd p. Deweya do St. Zjednoczonych nastąpi po świętach Bożego Narodzenia. Nieobecność w Warszawie p. Deweya po trwa 6 tygodni.

Podróż p. Deweya ma charakter czysto prywatny i żadnych celów uzyskania pożyczki dla Polski nie ma.

Dziennikarze włoscy przybędą na uroczystości 11 listopada

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu 10 bm. przybędzie do Warszawy wycieczka dziennikarzy włoskich, do której należą przedstawiciele najwybitniejszych pism jak „Corriere della Serra“, „Popolo d'Italia“, „Giornale d'Italia“ i inne. Wycieczka zabawi w Polsce 10 dni, zwiedzi niektóre miasta, między innymi i Łódź.

Katastrofa kolejowa

7 osób rannych

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Wczoraj z rana na stacji Czeremcha parowóz wpadł na pociąg osobowy, skutkiem czego został strzaskany jeden wagon, 7 osób rannych. Niejakiego Emila Hebdę w ciężkim stanie przewieziono do szpitala w Brześciu.

Proces Pasty umorzony

Z Warszawy donoszą:
Wydział handlowy sądu okręgowego w Warszawie, po rozpoznaniu sprawy z powództwa firmy „Ignacy Miller“ sp. z o. o. przeciwko PAST, o rachunki za rozmowy ponadkontyngentowe, ogłosił wyrok umarzający sprawę.

Gabinet francuski utworzy Poincare

PARYŻ, 8.11. Prezydent Doumergue kontynuując dziś w konferencji w sprawie utworzenia nowego rządu miał rozmowy z przedstawicielami partii centrum którzy wypowiedzieli się zgodnie za powierzeniem misji utworzenia gabinetu Poincaremu. Socjalista Herriot podkreślił, iż socjaliści będą współpracować z każdym rządem jeżeli program jego wyrażać będzie postęp i demokrację, jednakże zaznaczył iż uzależnia to od składu nowego gabinetu.

„Zdała od Europy“

Tylko interes materialny -- oto dewiza Hoovera
Nowy prezydent Stanów Zjednoczonych uzna Z. S. S. R., lecz po zapłaceniu długów carskich

WIEN, 8 listopada. (PAT). Prasa wiedeńska poświęca wstępne artykuły wyborowi Hoovera. „Neues Wiener Tageblatt“ pisze, że głównym zadaniem Hoovera będzie ożywienie amerykańskiego życia gospodarczego i rozbudowanie handlu amerykańskiego. Uzdrowienie stosunków europejskich będzie on popierał o tyle, o ile da się ono uzgodnić z interesami Ameryki. Wychodząc z tego założenia, Hoover będzie prawdopodobnie popierał tylko te pożyczki amerykańskie na rzecz Europy, które będą służyły celom produktywnym. O rewizji długów niemieckich nie ma mowy. Tylko w razie, gdyby zapłata długów koalicyjnych miała poważnie utrudnić odbudowę gospodarczą świata, uważają za możliwe, że Hoover zgodziłby się na pewne ułatwienia płatnicze, zawsze jednak ściśle według zasad kupieckich. Bardzo żywo zajmuje się Hoover kwestią odbudowy Rosji sowieckiej, którą uważa za potrzebną do odbudowy gospodarki światowej. Niema jednak mowy o uznaniu Unji sowieckiej, ponieważ nie uznaje ona zobowiązań z czasów carskich i nie chce wypłacić odszkodowania za własność amerykańską, skonfiskowaną w Rosji.

„Neue Freie Presse“ sądzi, że Hoover w swym programie wyborczym tak się zaangażował w stu procentowym amerykańskim, iż liberalniejsze rozwiązanie kwestji, interesujących Europę, jest wykluczone. Wogóle wybory odbyły się po części pod hasłem „Zdała od Europy“. Przemysł i handel europejski muszą być przygotowane na to, że Hoover będzie się obecnie starał urzeczywistnić wszystkie te plany, których nie mógł wprowadzić w życie przedtem jako sekretarz handlu. Zdaniem pisma, amerykańska polityka handlowa stanie się agresywną, jak nigdy przedtem.

Oredzie Hoovera

LONDYN, 8 listopada. (ATE). Hoover wydał pierwsze swoje o-

świadczenie publiczne, skierowane do wszystkich wybitnych jednostek kraju i nawołujące je do u-silnej współpracy.

W kołach politycznych Waszyngtonu przypuszczają, że nowy prezydent utworzy gabinet rzeczoznawców, nie zaś gabinet polityków. Hoover sam jeszcze się nie zdecydował, jaki będzie skład przyszłego gabinetu.

Skład przyszłego rządu

NOWY JORK, 8 listopada. (Tel. wł.). W kołach parlamentarnych

Ci, o których mówią w Ameryce



Na ilustracji naszej widzimy Kapitol w Waszyngtonie. Po obu stronach Kapitolu i jego efektownego odbicia widzimy H. Smitha, na prawo H. Hoovera, na dole na lewo J. T. Robinson, demokratyczny kandydat na stanowisko wiceprezydenta, po prawej stronie Karol Curtis, kandydat republikanów na stanowisko pomocnika zastępcy nowego prezydenta

amerykańskich oświadczają, że Hoover powoła rząd w następującym składzie: skarż obejmie Mellon, albo wysunięty ostatnio obecny podsekretarz stanu Mills. Polityka zagraniczna pozostanie w rękach senatora Boracha, który się oświadczył w przeciwieństwie do Hoovera za uznaniem sowie-tów, lecz prawdopodobnie zamianowany zostanie podsekretarzem stanu spraw zagranicznych obecny ambasador St. Zjednoczonych w Meksyku Morrow. Ministrem sprawiedliwości zostanie William

Donovan, a ministrem spraw wewnętrznych b. minister spraw wewnętrznych dr. Work.

Kobiety przyczyniły się do zwycięstwa

WIEN, 8 listopada. (PAT). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Waszyngtonu, że do zwycięstwa Hoovera przyczyniły się głównie kobiety, które głosowały za nim, ponieważ jest on zwolennikiem prohibicji. Po raz pierwszy od lat 25 wejdzie między reprezentantów murzyn, wybrany w Chicago przeciwko kandydatowi demokratycznemu, Oscar Priest.

Zdecydowana większość republikanów w parlamencie

NOWY JORK, 8 listopada. — (PAT). W następstwie wyniku wyborów wtorkowych w chwili zebrania się nowego kongresu, partja republikańska będzie rozprządzała w senacie conajmniej większośćią 81 głosów.

Na fotelach senatorskich będzie zasiadało conajmniej 54 senatorów republikańskich, w izbie reprezentantów zaś ilość miejsc, uzyskanych przez republikanów będzie największa od czasów 63 kongresu, t. zn. od 35 lat.

Senatorowie a prohibicja

NOWY JORK, 8 listopada. — (PAT). Senator Stanów Zjednoczonych dr. R. Copeland w mowie przedwyborczej, wygłoszonej w Ithaca, oświadczył, że na obiedzie, wydanym dla senatorów w Waszyngtonie, jeden z „suchych“ senatorów „tak sobie podpił, że spadł z krzesła“. Zdaniem Copelanda „Wszystkich senatorów, posłusznych ustawie prohibicyjnej, możnaby umieścić w jednej taksówce i jeszczeby wiele wolnych miejsc zostało“.

Złośliwe uwagi prasy zagranicznej o Polsce

„Manchester Guardian” w kor. z Warszawy omawia rozłam w PPS, oraz sprawę zmiany konstytucji, a w związku z tem opinie premiera Bartla, w sprawie parlamentaryzmu.

Co się tyczy zmian konstytucji, to zdaniem korespondenta jest rzeczą przedwczesną roztrząsanie tej sprawy dopóty, dopóki nie będzie wiadome stanowisko marszałka Piłsudskiego, który będzie miał ostatnie słowo w tym względzie: „Dopóki marszałek żyje, on będzie mianował prezydenta i kanclerza bez względu na konstytucję”.

— „Kölnische Ztg.” w koresp. z Warszawy pisze, że Polska żąda rewizji traktatu handlowego z Francją z powodu ciągłej pasywności bilansu handlowego. Opinia publiczna jest poruszona tą pasywnością bilansu handlowego. Temu należy przypisać odbywające się ostatnio w Warszawie manifestacje przeciwko przywozowi towarów zagranicznych.

— „Vossische Ztg.” omawia demonstracje polskie przeciwko towarom zagranicznym i zaznacza, że jeżeli Dewey staje na czele polskiego ruchu gospodarczego, nie dowodzi to jeszcze, że chce popierać wystąpienia młodzieży, ale w każdym razie jest to oznaka, że Dewey gotów nawet szkodzić gospodarczo swoim europejskim konkurentom, aby pomóc swojemu rodzimemu przemysłowi. Jest to dziwne, gdy spojrzeć z ogólniejszego stanowiska, że Dewey usiłuje przeszkodzić stworzeniu z Europy jednolitego organu gospodarczego, choć amerykańskie zalecają wzorowanie się na swej gospodarce i zwalczają egoistyczne dążności poszczególnych narodów.

Dziennik podkreśla tembardziej zachowanie się Dewey'a, że jakoby sprzeciwia się ono oficjalnym tendencjom rządu polskiego.

— „Münchner N. Nachrichten” omawia zakończenie strejku łódzkiego i dowodzi, że Polska znajduje się w kłopotach gospodarczych. Autor podkreśla, że powołana niedawno do życia komisja ankietowa wysunęła m. in. żądanie zawarcia traktatów handlowych z państwami sąsiednimi. — Dziennik zaznacza, że słyszy się to z pewnym zdumieniem, gdyż nie można twierdzić, aby polacy w rokowaniach handlowych z Niemcami brali tę okoliczność pod uwagę. „Polsce może sprawiać satysfakcję to, że pewne niemieckie dzienniki nawołują do porozumienia i wzmacniają jej stanowisko, ale nie powinna ona zapominać, że w obecnym stanie rzeczy porozumienie jest dla niej bardziej potrzebne niż dla Rzeszy”.

Ten sam dziennik z 28.X omawia stosunki polityczne w Polsce i stwierdza wzrost „dążeń wszech polskich, mających na celu opanowanie Litwy i Prus Wschodnich”.

Syndykalizm monarchistyczny

wielkiego księcia Cyryla

Emigracyjne „Wozrođenje” omawia treść wywiadu dziennikarzy duńskich z pretendentem do tronu rosyjskiego w. ks. Cyrylem Włodzimierzowiczem, który skreślił w tym wywiadzie program syndykalizmu monarchistycznego. Pisano stwierdza, że program ten zna leż może licznych zwolenników pod wpływem tendencji do zachowania pewnych cech sowieckiego ustroju w przyszłej Rosji, jak również pod wpływem polityki i przykładu włoskiego faszystów. Zdaniem pisma, syndykalizm monarchistyczny nie jest jednak odpowiednią formą ustroju państwowego dla Rosji, w której zróżnicowanie społeczne ludności jest zbyt mało wyraźne. Zarówno syndykaliści jak i eurazyjscy prądy nie mogą pretendować na odzwierciedlenie stosunku emigracji do ZSRR. Zasadą zwolenników w. ks. Cyryla jest jednak to, iż zwrócili oni uwagę na zagadnienie przyszłego ustroju Rosji, nie oglądając się na żądanie dawne wzory.

Jątrząca rana ukraińska

Zaburzenia we Lwowie i w niektórych innych miejscowościach wschodnich, które przypadły niemal w rocznicę naszej niepodległości, — przypomnieć nam powinny, że kwestja ukraińska, której są one objawem, to nie jest jakiś lokalny „nieporządek” należący wyłącznie do zakresu policji i administracji, lecz poważny i rozległy problem państwowy, wymagający ze strony naczelnych czynników państwowych największej staranności, rozwagi i umiejętności.

Kwestja ukraińska jest niewątpliwie najtrudniejszą z całego kompleksu naszych zagadnień narodowościowych, które już przed kilku laty budziły w opinii naszej niepokój i sprawiły, że wreszcie na porządku dziennym stanęła sprawa odnośnych reform na kręśach wschodnich.

Lecz jakże rozwiązano tę sprawę?

We wcale jej nie rozwiązano, a

nawet nie zadano sobie fadygi, ażeby ją należycie postawić i oświetlić. Poseł Thużut, który się nią zajął, był niewątpliwie ożywiony najlepszymi zamiarami, ale jego działalność została wszak wykolejona przez p. Stanisława Grabskiego, z którym ówczesny prezes Wyzwolenia miał nieostrożność zawarcia pewnego paktu. Ten ostatni, rzecz prosta, zamiast rozwiązania przyniósł jeszcze większe zamieszanie i rozczarowanie dla ukraińców i białorusinów, którzy początkowo czegoś oczekiwali.

W rezultacie porzuciono sprawę i przestano się nią zająć, a nasza biurokracja uwiaryliła, że ją naprawdę rozwiązała.

Rzecz ta zaważyła ciężko na losach naszego parlamentaryzmu, wykazała bowiem wymownie, że rząd na nim oparty jest poprostu niezdolny do rozwiązywania trudniejszych spraw, że poza metodą oportunistycznej i niekonsekwentnej latani

ny, nie chce znać żadnej innej.

Doniosłość zagadnień narodowościowych w naszym państwie uznawały grupy lewicowe, lecz gdy przychodziło do praktycznego ich traktowania, endecja, a raczej cała ówczesna „chjena” podnosiła hałas, przed którym demokracja cofała się w popłochu. Rezultat jest taki, że w ciągu ubiegłego dziesięciolecia nic prawie nie zrobiono dla rozwiązania tej kwestji i że przeciętna opinja zapominała, iż w państwie naszym żyją w pokaźnej liczbie narodowości, które mają prawo do uwzględnienia swych potrzeb naturalnych i moralnych i do opieki tegoż państwa.

Przykrą jest rzeczą i dla piszącego w tej materji i dla jego polskich czytelników przypominać, iż mamy co do tych narodowości zobowiązania międzynarodowe. Niemniej wszak że jest to fakt, na który nie wolno zamykać nam oczu.

Mamy zresztą poza tamtymi nasze własne dobrowolne

zobowiązania, wypływające z konstytucji i z wielokrotnych deklaracji rządowych.

Istnieje pozatem pierwszorzędny wzgląd państwowy, który nie pozwala ignorować i lekceważyć tej kwestji. Z wyjątkiem bezsilnych ignorantów endeckich każdy przecież rozumie, iż ukraińcy posiadają już tak rozwiniętą świadomość narodową, że żadne środki administracyjne i policyjne nie zdolają jej przytłumić i powstrzymać. A skoro tak, to należyście pojmowany interes państwa wymaga ustalenia z tą dorzeczą narodowością takiego modus vivendi, który miałby widoki pewnej trwałości i prowadził do rzeczywistego pogodzenia jej z naszym państwem. Zadanie to bynajmniej nie jest w zasadzie nierozwiązalne, ale każdy stracony rok rozwiązania to utrudnia i dodaje sprawie nowych ciężarów.

T. Gr-ski

Trupy umierają Wielki książę Mikołaj Mikołajewicz porzuca życie polityczne

Paryż, w listopadzie Pisma paryskie przyniosły w tych dniach sensacyjną wiadomość o nastąpić mającym w czasie najbliższym wycofaniu się wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza z czynnego życia politycznego, w związku z czem wielki książę zamierza podobno opuścić swą dotychczasową siedzibę w Choigny i przenieść się na stałe do Antibes we Francji południowej.

Organ „Milukowa”, „Poslednija Nowosti” dowiaduje się, że oficjalne przyczyny wyjazdu Mikołaja Mikołajewicza są następujące: po pierwsze chęć skorzystania z zaproszenia królowej włoskiej, która wielkiemu księciu zaproponowała spędzenie zimy na południu, po drugie pragnienie wzięcia udziału w uroczystości przewiezienia prochów króla czarnogórskiego, Mikołaja, po trzecie wreszcie okoliczność, że właściciel zamku w Choigny zażądał od wielkiego księcia, by ten bądź to zamek nabył na własność, bądź też się wyprowadził; ponieważ zaś na kupno zamku wielki książę pieniędzy nie ma, zmuszony jest Choigny opuścić.

To są przyczyny oficjalne, do których jednak dodać należy jeszcze przyczyny polityczne. „Poslednija Nowosti” donoszą, że niezwłocznie po wyjeździe z Choigny

wielki książę podpisał dekret o swem ustąpieniu ze stanowiska naczelnego wodza emigracyjnych organizacji wojskowych i o mianowaniu na to stanowisko jednego ze swych najbliższych współpracowników.

Swą decyzję w kierunku ustąpienia ze stanowiska naczelnego wodza rosyjskich zagranicznych sił zbrojnych powziął wielki książę na skutek silnej depresji nerwowej, jaką obecnie przeżywa, wywołanej rozdźwiękami, do jakich ostatnio doszło między Mikołajem Mikołajewiczem a częścią jego otoczenia.

Co do osoby przyszłego wodza emigrantów rosyjskich brak w Paryżu dotychczas jakichkolwiek konkretnych wiadomości. Wymieniane jest nazwisko generała Kutepowa, inni znów mówią o powołaniu na to stanowisko gen. Łukomskiego i gen. Krasnowa.

Oficjalne potwierdzenie wiadomości o rezygnacji wielkiego ks. Mikołaja Mikołajewicza dotychczas wprawdzie wydane nie zostało, faktem jednak jest, że wielki książę do Choigny już nie powróci. Willa w Antibes wynajęta została narazie na kilka miesięcy (do wiosny), jednakże z prawem sponłogowania kontraktu na czas nieokreślony. Do Antibes wielki książę udaje się w towarzystwie

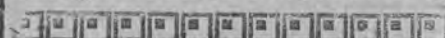
swego lekarza i osobistego sekretarza. Natomiast cały sztab wielkiego księcia pozostanie w Paryżu i oddany zostanie prawdopodobnie do dyspozycji nowego przywódcy rosyjskiej emigracji antybolszewickiej.

F. R.

BERLIN, 5 listopada. — „Voss. Ztg.” donosi z Paryża, że wielki książę Mikołaj Mikołajewicz, były naczelny wódz rosyjski w czasie wojny, złożył prezesurę związku emigrantów rosyjskich. Decyzja wielkiego księcia Mikołaja miała wywołać wielkie wrażenie i poruszenie wśród całej emigracji rosyjskiej. „Voss. Ztg.” przypuszcza, że wystąpienie wielkiego księcia wywołane zostało przez przeciwieństwa istniejące pomiędzy nim a jego siostrzeńcem, wielkim księciem Cyrylem który już w r. 1922 ogłosił się głową domu Romanowów i pretendentem do tronu rosyjskiego, albo też, że wielki książę doszedł do wniosku, że walka jego przeciw bolszewikom jest beznadziejna i że chciał on sobie w ten sposób otworzyć drogę do pojednania z bolszewikami.

Rozwód Berneuo Hauptmanna

Jak donosi „Daily Mail” księżna Elisabeth de Schaumberg-Lippe rozwiodła się z Berneuo Hauptmannem, synem znakomitego dramaturga Gerharda Hauptmanna. (1)



Tel. 13-84

Sala Filharmonii

We WTOREK, dnia 13-go listopada o godz. 8.30 w.

Znany publicysta i redaktor

TADEUSZ Wieniawa-Długoszowski

Wygłosi odczyt na temat:

CHŁOP w POLSCE

Bilety w cenie od 50 gr do zł 1.50 nabywać można wcześniej w Kasie Filharmonji codziennie od 10.30 do 2-ej po poł. oraz od godz. 4 po pol. do 7-ej wiecz.

Zarząd Gminy Żydowskiej m. Łodzi

podaje do wiadomości, że

w sobotę, dnia 10 listopada r. b. o godzinie 6 po południu odbędzie się w Synagodze przy ul. Wolborskiej Nr. 20

Nabożeństwo Żałobne

po poległych w walce o Niepodległość Polski wojskowych żydów, oraz odsłonięcie tablicy pamiątkowej.

W niedzielę, dnia 11 listopada, o godzinie 10 rano,

Jako Rocznicę Odzyskania Niepodległości Polski odbędzie się w tejże Synagodze

UROCZYSTE NABOZENSTWO

Król kasiarzy warszawskich po przyznaniu się do swego zawodu został uniewinniony

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje: W dniu wczorajszym zapadł wyrok w słynnej sprawie o podkop pod zakłady graficzne w Warszawie. Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji w stosunku do czterech oskarżonych po 5 lat więzienia, zmieniając karę o

jedną trzecią na mocy amnestji. Natomiast sąd apelacyjny uniewinnił piątego oskarżonego, t. zw. „króla kasiarzy warszawskich” Stanisława Cichockiego (pseudonim „Szpicbródka”). Zznał on, że wprawdzie trudni się kasiarstwem, ale w danym razie nie brał udziału.

W sobotę dnia 10 b. m. o godz. 10 przed poł. jako w wielką i pamiątką rocznicę **10-lecia odzyskania Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej** odbędzie się w Synagodze naszej przy Placu Wolności Nr. 10

uroczyste nabożeństwo

na które uprzejmie zapraszają

Zarząd Towarzystwa Pielęgnowania Chorych „Bykur Cholim” i Komitet „Uzdrowiska”

166 tysięcy złotych odszkodowania

otrzyma p. Hadrian od towarzystw asekuracyjnych za spalony skład chemikalji

Sprawa pożaru i eksplozji w składach chemikalji p. Emila Hadriana przy ul. Cegielnianej 81 w dniu 29 lipca r. b. znów stała się aktualną ze względu na toczący się w wydziale handlowym sądu okręgowego w Łodzi proces o odszkodowanie za poniesione straty z polisy ubezpieczeniowej.

Jak wiadomo, władze śledcze niezwłocznie po pożarze zarządziły dochodzenie w celu ustalenia przyczyn pożaru i eksplozji, w wyniku którego opinia komisji rzeczoznawczej, powołanej przez władze, ustaliła, że w składach Hadriana między innymi materiałami chemicznymi znajdowało się również

10,000 KLG. „CHLORANU SODU” i 2,000 KLG. „NADTLANKU SODU”.

że materiały te przechowywane normalnie i sprzedawane w naczyniach zamkniętych, zasadniczo nie byłyby przyczyną pożaru, bo w pierwszym rzędzie tylko zbyt wysoka temperatura mogła spowodować pożar, a w następstwie eksplozję.

Ponadto ustalono, że NIEMA ŻADNYCH SPECJALNYCH PRZEPISÓW,

któreby ograniczały ilość magazynowania materiałów chemicznych: nadtlanku sodu i chloranu sodu, jak również jeszcze obecnie obowiązujące przepisy rosyjskie materiałów tych

NIE ZALICZAJĄ DO WYBUCHOWYCH.

Hadrian zabezpieczył swoje mienie w towarzystwie ubezpieczeń „Omnium i Wilja”, mającemu swą siedzibę w Łodzi w lokalu swej generalnej reprezentacji przy ul. Piotrkowskiej nr. 97, a mianowicie chemikalji wszelkiego rodzaju na kwotę 24.000 DOLARÓW AMER. ORAZ

RUCHOMOŚCI BIUROWE NA ZŁOTYCH 5.000.

Towarzystwo „Omnium i Wilja”, zawiadomione o pożarze, przystąpiło do ustalenia strat, spowodowanych przez pożar, które zgodnie między stronami określone zostały na kwotę 18.224 dolarów za chemikalja i 4.500 zł. za urządzenie biurowe.

Następnie jednak dyrekcja tegoż towarzystwa odmówiła wypłaty ustalonego odszkodowania, powołując się na warunki obólne ubezpieczeniowe, a mianowicie na ustęp 3 § 1, który brzmi: „TOWARZYSTWO NIE ODPOWIADA ZA SZKODY, SPOWODOWANE WYBUCHEM, OPRÓCZ WYBUCHU GAZU ŚWIETLNEGO, NAWET GDYBY WYBUCH BYŁ NASTĘPSTWEM POŻARU, CHYBĄCY ZAWARTO W TYM PRZEDMIOCIE SPECJALNĄ UMOWĘ”.

Na powyższą odmowę pełnomocnik p. Hadriana adv. Maurycy Kon wniósł skargę powodową przeciwko wyżej wspomnianemu towarzystwu, jak również i przeciwko towarzystwom ubezpieczeń „Piaś” oraz „Riunione Adriatica di Sicurta”, mającym swą reprezentację przy ul. Piotrkowskiej nr. 87 w Łodzi, gdyż dwa te ostatnie towarzystwa, w następstwie fuzji z tow. „Omnium i Wilja” zobowiązały się solidarnie odpowiadać za wszelkie zobowiązania z tytułu zawartych przez każde z nich umów ubezpieczeniowych — z żądaniem ZASADZENIA 166671 ZŁ. 38 gr., stanowiących równowartość 18224 dolarów i 4.500 zł.

W skardze tej odmowę wypłacenia odszkodowania uważa za niesłuszną i niezgodną z wyrażeniem brzmieniem paragrafu 1 ogólnych przepisów ubezpieczeniowych, gdzie wyraźnie jest zastrze-

żone, że towarzystwo przedewszystkiem odpowiada za straty powstałe w ubezpieczonym mieniu przez pożar spowodowane, co w danym wypadku miało miejsce.

Twierdzi, że dochodzenie władz śledczych ustaliło, iż

POŻAR STRAWIŁ CHEMICALJĄ

zwykle, które zostały ubezpieczone i to przedewszystkiem uprawnia go do żądania odszkodowania, zaś tłumaczenie się towarzystwem, że od wybuchów ubezpieczony musi zawrzeć specjalną umowę, uważa za niemające w danym wypadku najmniejszego zastosowania: boć towarzystwo, zawierając umowę, dokładnie bada przedmiot ubezpieczenia, a posługując się przytem specjalistami, oświadczając z rodzajem ubezpieczenia od ognia każdego ubezpieczeniowego przedmiotu oraz stosując stawki premjowe zależne od niebezpieczeństwa tegoż przedmiotu, w danym wypadku wiedziało dokładnie, że ubezpieczone chemikalja i to wszelkiego rodzaju

MOGĄ SIĘ PALIĆ I PODCZAS PALENIA WYBUCHAĆ.

Inaczej sobie przepisy tłumacząc, trudno byłoby pojąć po co p. Hadrian w ciągu 27 lat ubezpieczał swoje chemikalja w towarzystwach i dlaczego tow. w ciągu tylu lat pobierały od niego premje ubezpieczeniowe, kiedy w ten sposób dziś bronią się od zapłacenia słusznego wynagrodzenia.

Sprawa powyższa była przedmiotem kilkunastogodzinnego rozważania przez sąd w wydziale handl. pod przewodnictwem s. o. Hertzberga, w asystencji s. h. Łozińskiego i Hamburga.

W imieniu powoda Hadriana popierali skargę adwokaci Maury-

cy Kon z Łodzi i Józef Kon z Piotrkowa.

Adwokat Cels Fabiani z Warszawy jako rzecznik wszystkich pozwanych towarzystw

NIE PRZYZNAŁ POWÓDZTWA i wnosil o oddalenie tegoż wskazując na niżej przytoczone motywy.

Zdaniem jego towarzystwa nie mogą brać odpowiedzialności za straty, gdyż przyjęły jedno z nich do ubezpieczenia towary powoda tylko od niebezpieczeństwa ognia, tymczasem szkody poniesione powstały przez wybuchy chloru sodu i nadtlanku sodu, pożar bowiem trwał początkowo tylko 5 minut, podczas którego chemikalja spalić się nie mogły, zaś POŻAR, KTÓRY NASTĄPIŁ PO WYBUCHU,

był rzeczywiście skutkiem wybuchu, stanowi więc szkodę, za którą towarzystwo nie może odpowiadać.

W dłuższym swem przemówieniu adv. Fabiani wskazał na to, że p. Hadrian rzekomo miał zataić przed towarzystwem tę okoliczność, że w składzie ubezpieczonych towarów znajdowały się tak niebezpieczne i łatwo wybuchające materiały, zaś w myśl przepisów ubezpieczeniowych udzielenie przez ubezpieczonego niezgodnych z prawdą lub nawet tylko niedokładnych odpowiedzi na postawione pytania w deklaracji, co do okoliczności, wpływających na stopień niebezpieczeństwa, daje towarzystwu prawo do natychmiastowego zrzeczenia się umowy.

W końcu zaznacza, że FUZJA TOWARZYSTW W ZASADZIE NIE NASTĄPIŁA,

albowiem władze państwowe nadzorcze dotychczas jej nie zatwierdziły, wobec czego towarzystwa „Piaś” i „Riunione Adriatica di

Sicurta” nie mogą wogóle w obecnej chwili odpowiadać za zobowiązania tow. „Omnium i Wilja”.

Rzecznik powoda adv. Józef Kon oświadczył, że jak dochodzenie ustaliło wybuch był formą palenia się chemikalji i z tego powodu towarzystwa muszą odpowiadać za straty, a następnie wyjaśnił, że powód ubezpieczył „wszelkiego rodzaju chemikalja”, nie miał więc potrzeby zawiadomienia o znajdowaniu się w składach specjalnych rodzaj chemikalji, bo to mogłoby być tylko wysunięte przy podpisywaniu umowy

PRZED 27 LATY

przez towarzystwa.

Dowodem słusności pretensji jego może być jeszcze i ta okoliczność, że towarzystwo „Alliance”, w którym Hadrian także ubezpieczył się, wypłaciło bezzwłocznie za część spalonych towarów.

W konkluzji swego przemówienia żądał zasądzenia poszukiwanej sumy i zaopatrzenia wyroku rygo-

Wyrok

SĄD PO DŁUŻSZEJ PRZERWIE UZNAŁ SŁUSZNOŚĆ PRETENSJI POWODA I ZASADZIŁ NA JEGO RZECZ OD WSZYSTKICH TRZECH TOWARZYSTW 166.671 ZŁ. 38 GR. TYTUŁEM ODSZKODOWANIA, JAK RÓWNIEŻ 2.383 ZŁ. KOSZTÓW SĄDOWYCH I ZA PROWADZENIE SPRAWY, PRZYZCZEM WYROK ZAOPATRYŁ RYGOREM NATYCHMIASTOWEJ WYKONALNOŚCI, NA PODSTAWIE KTÓREGO POWÓD JUŻ PRZYSTĄPIŁ DO EGZEKUCJI NALEŻNEJ SUMY.

T. B.

Klub niemiecki bojkotuje

uroczystości rocznicy Niepodległości Prasa berlińska wyraża swą radość

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W kuluarach sejmowych w dniu wczorajszym główną sensacją dnia stanowiła wiadomość, że klub niemiecki za podpisem prezesa Baumana złożył marszałkom sejmowi i senatu oświadczenie, że nie weźmie udziału w uroczystym posiedzeniu izb w dniu 10 b. m. z okazji 10-lecia niepodległości Polski.

Decyzję taką klub powziął jednomyślnie dnia 31 b. m., a motywując ją bardzo obszernie tem, że pomimo uroczystych zapewnień konstytucji i traktatów gwarancyjnych w Polsce nie uczyniono rzekomo nic dla zabezpieczenia praw mniejszości niemieckiej.

Prasa berlińska już wczoraj zrana podając decyzję klubu niemieckiego zaopatrzyła ją w komentarze,

zapowiadając, że kluby ukraiński i białoruski postąpią tak samo, jak niemiecki.

Ten wyraz życzeń niemieckich jak dotychczas nie sprawdził się. W klubie białoruskim wogóle nie było mowy o takiej demonstracji, zaś klub ukraiński naradzał się wczoraj, ale żadnych uchwał podobnych do niemieckiej dotychczas nie powziął.

Bezpośredni wagon Łódź--Berlin

Na europejskiej konferencji rozkładu jazdy w Wiedniu ostatecznie zdecydowano przeniesienie trasy pociągów kurjerskich Niegorełojce — Warszawa — Paryż z linii kolei kaliskiej na strzałkowską.

Dr. M. Rubinlicht

Chor. wewnętrzne i dzieci ul. Wschodnia 23, tel. 68-00.

powrócić

Kompromisowy wniosek pos. Reicha ma zażegnać nieporozumienia w Kole żydowskim

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Wczoraj obradowało sejmowe kole żydowskie. Dyskusja była namiętna, a tematem jej była osoba prezesa p. Grynbauma.

Przywódca sjonistów małopolskich poseł Reich zgłosił wniosek który sam nazywa kompromisowym, aby prezes kole zastąpić przez prezydium z trzech postów.

Głosowanie, które będzie wyrazem stosunku do p. Grynbauma odbędzie się na następnym posiedzeniu.

Miasto Mascati zniszczone

Wybuch Etny przybiera katastrofalne rozmiary

RYM, 8.11. (Tel. wł.) Minister robót publicznych, Giurati, przy był samolotem we wtorek do Catanji, skąd kieruje pracami ratunkowymi. Według ostatnich wiadomości, wybuch Etny przybrał gwałtowne katastrofalne formy. Lawa wylewa się z szybkością 40 klm. na godzinę na obszarze 600 m. szerokim. Mascati, posiadające 10 tys. mieszkańców, zostało opróżnione jeszcze we wtorek. Obecnie lawa dotarła do miasteczka i zniszczyła je zupełnie. Lawa zbliża się do Nunciaty, niszcząc po drodze wioski, mosty, tory kolejowe i winnice.

Na miejscach katastrofy rozgrywają się rozpacliwe sceny. Mieszkańcy urządzają procesje błagalne celem odwrócenia dalszej katastrofy. Obecnie panuje już głód. Tysiące ludzi obozuje pod otwartym niebem.

Awantury w „Qui pro Quo”

Endecja przeciwna jest obchodowi 10-lecia niepodległości

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym w „Qui pro Quo” młodzież akademicka z obozu „Wielkiej Polski” zorganizowała demonstrację przeciw piosnce Tuwima, w której wznoszone są okrzyki na cześć marsz. Piłsudskiego. Nastrojona łobuzersko grupa akademików przeszkadzała wykonaniu piosenki gwizdząc, zaś publiczność oklaskiwała wykonawców i domagała się powtórzenia Policja wylegitymowała paru awanturników się, a jednego odstawiła do aresztu.

Należy nadmienić, że demonstracja była najwidoczniej zorganizowana, bo już wczoraj zrana w „Gazecie Warszawskiej” ukazał się atak na teatr „Qui pro Quo” za

wystawienie tej piosenki.

Najwidoczniej jest to jedna część akcji, którą endecja prowadzi przeciwko obchodowi 10-lecia niepodległości w różnych środowiskach, a więc w radzie miejskiej w Warszawie zwalczany jest z bezprzykładną zacietością wniosek kole pracy gospodarczej o nadanie pl. Saskiemu nazwy „Im. marsz. Piłsudskiego”.

Do późnej nocy, w radzie miejskiej toczyły się jeszcze ożywione i namiętne debaty na ten temat. Posiedzenie było co pewien czas przerywane i przenoszono dyskusję na konwent seniorów klubów radzieckich. Posiedzenie przewlekła się i nie wiadomo kiedy nastąpi zakończenie debat.

Odnaczenie architektów łódzkich na konkursie na budowę zakładu dla umysłowo-chorych

WARSZAWA, dn. 8.11 (Tel. wł. „Głosu Polskiego”) Sąd konkursowy pod przewodnictwem wojewody St. Twardo rozstrzygnął konkurs na projekt wielkiego zakładu psychiatrycznego, jaki ma powstać pod Warszawą.

Pierwszą nagrodę 10 tys. zł. przyznano pracy wykonanej wspólnie przez architektów: E. Madurowicza, Kapuścińskiego, Grawicza, Jastrzębskiego i Pawłowicza z Warszawy.

Drugą zaś nagrodę 8 tys. zł. otrzymali architekci łódzcy bracia Łęczyccy.

Wystawa prac mieści się w państwowym instytucie higieny

Zgon Alberta Bartholome

W tych dniach zmarł w Paryżu 80 lat liczący rzeźbiarz francuski Albert Bartholome. Zmarły rozpoczął swoją karierę artystyczną jako malarz a do rzeźby przeszedł w 38 roku życia. Stało się to pod wpływem śmierci żony, którą bardzo kochał i dla której chciał ufundować godny jej nagrobek. Następnie Bartholome przez 10 lat pracował nad swoim potężnym „Monument aux morts”. Pomnik poświęcony zmarłym znajduje się na cmentarzu Pere Lachaise. Widzimy tam bramę, na której umieszczono napis: „Aux morts”. Mężczyzna i kobieta wchodzi przez bramę. Kobieta prawą swą rękę kładzie na ramieniu mężczyzny, z obu stron zbliżają się ludzie w najrozmaitszych pozycjach. Jedna z postaci kobiecych rzuca niewidzialnym krewnym, z którymi się żegna, całusy. Dalej w głębi znajduje się grupa, w pośrodku której stoi alegoryczna postać symbolizująca śmierć.

Bartholome miał za sobą jeszcze niejedno monumentalne dzieło plastyki. Cechuje go doskonały zmysł piękna i wycucie harmonii. Bartholome był światowej sławy mistrzem rzeźby.

Koronacja nowego mikada

Pompatyczne uroczystości w Kraju Wschodzącego Słońca

Tokio, w listopadzie. W dniach od 10-go do 21-go listopada, w najpiękniejszym miesiącu Japonii, odbędzie się w starożytnym mieście cesarzy japońskich, Kioto, uroczysta koronacja nowego Mikada i jego młodzieńczej małżonki. Po raz pierwszy ukoronowana zostanie także i cesarzowa, gdyż dotąd, w ciągu całej historii Japonii, kobieta nie dostępowała tego zaszczytu, nie zasiadała obok małżonka na niedostępnych, uświęconych wyżynach tronu.

Od szeregu tygodni wre w starym Kioto niebawym ruch, nacechowany głębokim przejęciem i iście religijnym ceremoniałem.

Dwa tysiące robotników, murarzy, cieśli, ogrodników, stolarzy, pracuje nad odnowieniem, przystosowaniem i ozdobieniem starożytnego pałacu cesarskiego i hali koronacyjnej. Praca ich traktowana jest, jak jakiś święty obrzęd, jak wielkie dostojenie honorowe. Robotnicy otrzymali specjalne, nowiusieńskie stroje ceremonialne, do swej roboty: błękitne wąskie spodnie i bluzy koloru „ia dygo” z herbem cesarskim na środku pleców. Strojów tych używają tylko przy pracy. Wieczorem czyszcza je i składa do szaf, niby ornaty albo strój dworski, godny specjalnej czci. Kiedyś będą ten strój przechowywać, jako pamiątkę bezcenną, i przekazywać go z pokolenia na pokolenie. Ponadto robotnicy ci muszą poddawać się rytualnemu oczyszczeniu; nie tylko w chwili, gdy przekraczają po raz pierwszy progi świętego cesarskiego pałacu, z którego przez cały czas pracy nie mogą się wydalać, ale i codziennie, przed zaczęciem swojej murarki czy ciesielki. Kapia się, oczyszcza ich dym i iskry z świętego ognia, kapłani dotykają ich gałkami „sakaki” i białymi papierowymi wiazkami. Dopiero wtedy, wolni od skalania, które ich dosięgnąć mogło w ciągu ostatnich

godzin, mogą rozpoczynać zwykłą pracę. Zresztą, żyją cały czas na osobności, w obrębie pałacu, nie stykając się ze światem i z rodzinami.

Sala tronowa jest już prawie gotowa. Wszystkie słupy, kolumny, balustrady, obicia — z japońskiego cyprysu. Dach z kory „drzewa żywota”; podłoga lśni się od polerunku. Sala jest 90 stóp długa 60 stóp szeroka, a 18 szerokiach stopni o lśniącej białości prowadzi do tronu. Przedstawicielom prasy zagranicznej wolno, w drodze łaski, przyrzeć się tronowej części tej sali.

Trony dla ich cesarskich Mości sporządzone są także z „drzewa żywota”, pociągnięte czarnym lakiem, błyszczące od wspaniałych ozdób ze złota i miedzi. Są to dwa wyniosłe, wysokie krzesła, na które już dzisiaj wolno przetrzeć tylko z daleka. Tutaj to, obok tych tronów, odbędzie się w dniu 10 listopada pierwsza świecka część koronacyjnej ceremonii: Cesarz oświadczy, że oto obejmie panowanie nad państwem, jako jeden w długim szeregu dostojnych swych przodków.

Druga, religijna, tajemnicza część ceremoniału odbywać się będzie w małej, prostej, drewnianej świątyni dworskiej. Tam nowy cesarz będzie rozmawiał ze swymi przodkami, dziękować im, składać ofiary. Nikt nie może tu wejść, prócz samego cesarza. A i teraz, gdy ta świątynia jest jeszcze w trakcie budowy i niepoświęcona, nie śmie już zajrzeć do jej wnętrza żadna cudzoziemska twarz. Tutaj złoży nowy Mikado dachom swych przodków ofiarę z ryżu.

Przygotowanie tego ryżu koronacyjnego odbywa się również w szczególności przewidzianym ceremoniałem. Sieje się go na specjalnych polach, poświęconych przez kapłanów „szinto”; żniwa dokonują urzędnicy dworscy i 10-ciu wieśniaków, szczególnie dobranych. Wszyscy znów oczyszczeni,

uświęceni, przybrani w nowe białe suknie. Wśród szeregu obrzędów, ofiar, modlitw, którym z czcią przypatrują się z daleka rzesze ludu, przechodzi ryż wszystkie fazy przeróbki rolniczej, aż wkońcu wymłócony, obrany z łupin, wędruje uroczysto do Kioto, oczekując na moment świętej cesarskiej ofiary.

Kioto jest w tej chwili rozdrżane życiem. Zazwyczaj bywa to stare miasto cesarskie, ciche i pogrążone w spokoju, chociaż przyływu obcych nie brak tu nigdy. Wszakże każdy zamożny japończyk, którego stać na to, uważa za swój moralny obowiązek przybyć tutaj dwa razy do roku, aby w tej kolebce rdzennej, najgłębszej kultury japońskiej, spędzić kilka dni i w nastroju tego miasta, przez modły i rozpamiętywanie, oczyścić się z brudu codziennych spraw, „zachodnich” interesów i wszelkiej małości. Dzieje się to, raz na wiosnę, gdy kwitną sady wiśniowe, drugi raz w jesieni, gdy drzewa stoją całe w czerwieni więdnących liści.

Kioto ma też swój osobliwy, właściwy wyraz. Wszystko jest tu inne, niż w innych zeuropeizowanych miastach Japonii: zamki, świątynie, klasztory, ogrody, domy rozrywki i oblicze ulic.

Zjazd na koronację zapowiada się wprost olbrzymi. Już od roku dają japończycy do poznania gościom obcym, turystom europejskim i amerykańskim, aby nie łatygowali się nadarmo. Ani kolei, ani aut nie będzie dla nich do dyspozycji. Koronacja jest domowym, państwowym świętem Japonii. Obcy nie są tu pożądanymi. Do samej uroczystości będą dopuszczeni tylko przedstawiciele państw obcych ze swymi żonami, i to tylko do części świeckiej. W czasie uroczystego wjazdu pary cesarskiej będą zastrzeżonych dla cudzoziemców zaledwie 100 miejsc na ulicach.

Równocześnie z koronacją urządzi się w Kioto wielką wystawę, ilustrującą gospodarczą siłę Japonii. Napływają na tę wystawę eksponaty nie tylko z całego państwa, ale też z Mongolji i Mandżurji. W osobnym budynku wystawione są artystyczne modele, wyobrażające ceremonie koronacyjne japońskie wszystkich czasów. Wystawę właściwie już otwarto, chociaż zawartość jej ciągle rośnie.

Miasto całe jest ozdobione. Białoczerwone draperje ciągną się wzdłuż całych ulic, ogromne lampiony i transparenty ze scenami z historii narodowej pojawiły się na domach, sztuczne kwiaty tworzą łuki nad ulicami, wszelkiego rodzaju wehikuły i koleje pokryte są tysiącem chorągiewek. A wieczorem tonie wszystko, w mirjadach lamp, lampionów, świec, w których tak kocha się japoński Wchód. Zwłaszcza sławna, stara ulica Zijon, na której mieszczą się najokazalsze budynki, rozbrzmiewa wieczor. tysiącami tonów i okrzyków: grają orkiestry dęte i smyczkowe, trąbą na wielkich trąbach odzwierci, błyszczą się wspaniałe wystawy, kina wystawiają eposy narodowe i najnowsze sztuki amerykańskie, wszystkie lokale zabawowe stoją otworem. A przez ulice płyną ludzie i ludzie; w oknach, na balkonach, na galeriach teatrów, zwieszają się tłumy postaci, otserwujących ruch uliczny.

Prosty lud z całej Japonii przetrzymuje w masach ku świętemu miastu, ale dostaje się zaledwie na jego peryferje, które zalega.

Wszyscy są w podnieceniu, w gorączce, w radośnym, niecierpliwym oczekiwaniu tego dnia, gdy nowy władca, jak Słońce, zjawi się przed ich obliczem.

Sa.

Turniej szachowy w Łodzi

Jedna wygrana, jedna nierozegrana, oraz 4 odłożone partie — oto wyniki 9-iej rundy turnieju szachowego o mistrzostwo w Łodzi. Najdorfa zdołał przekombinować Landau, którego ataki powiodły się i tem samem wygrał.

Mund rozegrał debiut przeciwko Fridmanowi dość zł., ale sprzyjało mu szczęście, wobec czego mógł zremisować. Regedziński stracił przez zbyt szybką grę, już w debiucie piona, przeciwko Frenklowi, przyczem wpadł w bardzo niebezpieczną sytuację. Dobrą grą zneutralizował jednak przewagę przeciwnika i osiągnął nawet strą-

tecznie lepszą sytuację partii, którą odłożono. Kremmer zbyt ostro grał na wygranej przeciwko Applowi, który dobrze się bronił i wskutek tego ten ostatni mógł osiągnąć lepszą końcówkę, którą przerwano. Hirszbejn daremnie starał się dobić coś realnego u Szelestowskiego; partję odłożono w równym położeniu. Zajde dobrze wykorzystał zbyt natężone ataki Rozenbauma, przyczem zdołał osiągnąć znaczną przewagę pozycyjną i również i tę partję przerwano.

Wolny był Szpiro.

Najnowsza produkcja 1928—29 r.

PAT i PATACHON

jako

BOHATEROWIE

wkrótce

ODEON

Przejazd 2

WODEWIL

Główna 1

Czy można mieć kochankę

a mimo to pozostać uczciwą panną? odpowiedź na to pytanie da film

„W porywie Zmysłów” reż. wielkiego Joe May'a.

Krzyk rozpacz

ojca, gdy córka jego, piękna LIZA

„W porywie Zmysłów” nciekła z domu do Ameryki.

Przeprowadzenie walki z rakiem

jednym z żywych pomników Niepodległości

Z Poznania donoszą: Komitet ścisłszy uczczenia 10-letnia niepodległości Polski wydał odezwę do społeczeństwa, wzywającą do ofiar na cele zakupna radu, którym to czynem upamiętni Wielkopolska 10-letnie odzyskania niepodległości Polski. W odezwie tej czytamy m. in.

„W znamiennej chwili, gdy uczcić mamy żywym pomnikiem w dniu 11 listopada 10-letnie niepodległości Polski, postanowili zebrać u wojewody poznańskiego przedstawiciele najwyższych urzędów państwowych i zrzeszeń samorządowych podnieść to hasło społeczne walki z rakiem jako jedną z największych klęsk społecznych. Lecz nie dość tego, postanowiono zarazem to hasło poprzeć,

utrwalić i pogłębić czynem przez ogólne od wszystkich mieszkańców Wielkopolski pochodzące składki na zakup radu dla kliniki chirurgicznej uniwersytetu poznańskiego, który ma u siebie zorganizować warsztat naukowy nowoczesnej pracy zastosowania radu przy pomocy chirurgji do leczenia raka*.



UZDROWISKO dla dzieci i młodzieży

MARJI RUBINSTEIN
Otwock, Konopnickiej 17,
Tel. 86. — OTWARTE

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. Tel. 13-84.

SALA FILHARMONJI

CZWARTEK, dnia 15 listopada o g. 8.30 w.

REGITAL FORTEPIANOWY

KAROL

SZRETER

PROGRAM:

- SCARLATI: Pastorale
- CHOPIN: Capriccio
- SONATA H-moll
- etudy op 25
- DEBUSSY: As dur, E-moll, C moll
- Suite pour le piano
- PRELUDE, Sarabande, Toccata
- LISZT: Sonet Petrarki Nr. 125
- Caprice apres Paganini E-dur, A-moll
- SAINT-SAENS-LISZT: Danse macabre

Bilety zawczasu nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od g. 10.30 do 2 po poł. oraz od g. 4 do 7 wiecz.

KINO TEATR
CZARY

Dzisiaj i dni następnych!
1-szy szlagier Mixa
1928—29 r.

TOM MIX

w sensacyjno cowboyskiej supersensacji p. t.

TYGRYS
z
ARIZONY

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy - specjalistów
ZAWADZKA 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuje
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób wenerycznych, moczopłucnych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.

Konsultacje z neurologiem i urologiem.
Gabinet światło-leczniczy
kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet.
PORADA 3 Zi.

Minister rządu lubelskiego Ziemięcki

o narodzinach niepodległości i demokracji polskiej

Wczorajszy numer „Głosu Polskiego” przyniósł sprawozdanie z uroczystej akademii urządzonej w Filharmonii staraniem PPS. w Łodzi celem uczczenia dziesięciolecia rządu lubelskiego z marsz. Daszyńskim na czele.

Na akademii tej wygłosili świetne i mocne w wyrazie przemówienia przewodniczący łódzkiego OKR. wiceprezydent Wieliński i prezydent miasta p. Ziemięcki. To ostatnie przemówienie wywarło wśród obecnych kolosalne wrażenie, gdyż p. Ziemięcki, jako były minister pracy w rządzie ludowym w Lublinie, przytoczył wiele nieznanych fragmentów z pierwszych chwil istnienia polskiego rządu, wysnuwając niezmiernie ciekawe wnioski natury politycznej. Przemówienia te, przyjęte przez publiczność kilkunastotkami oklaskami, — stanowiły credo polskiego socjalizmu wobec bieżących zagadnień pracy społecznej — państwowej. Zasługują one na streszczenie, z tego też względu, że łatwo było w mowach tych wysłuchać nastroje panujące w PPS. po ostatnim kongresie partyjnym w Sosnowcu.

Mowa wiceprezydenta Wielińskiego

Wiceprezydent dr. Wieliński, na wstępie swej przemowy odtworzył genezę powstania polskiego bytu niepodległego. W jesieni 1918 roku — mówi on — z burzy wojny wszechświatowej, z morza krwi przelanej na wszystkich pobojowiskach przez robotników, zaczęła się pojawiać dusza Polski — Niepodległość.

Jeszcze w ostatnich dniach listopada tegoż roku na ziemiach naszych stała stopa zaborcy austriackiego i niemieckiego, a proletarij nie zdawał sobie sprawy, że z tego morza krzywdy i krwi wylonia się kontury Wolności, i że polski lud będzie mógł rozpocząć walkę o Polskę socjalistyczną.

Aż oto w nocy z 6 na 7 listopada, kiedy władza w Polsce „Je-

Medal pamiątkowy za wojnę 1918—21 r.

W celu przekazania pamięci po tomych wysiłku Narodu o utrzymaniu Niepodległości i zabezpieczeniu granic Ojczyzny w wojnie 1918 — 1921 roku rada ministrów ustanowiła Medal Pamiątkowy za wojnę 1918 — 1921 roku.

Medal posiada na stronie prawej wizerunek Orła Państwowego i krzyż orderu wojkowego „Virtuti Militari” zawieszony na wstędze na szyi, po bokach daty 1918 — 1921 r., na stronie odwrotnej w wieńcu dębowym trzywierszowy napis: „Polska Swemu Odrodzeniu”.

Wszystkie osoby posiadające warunki wymienione w pkt. 1, 2, i 3 winny zgłaszać się po Medal Pamiątkowy z dowodami: książeczkami wojskowymi, zaświadczeniem i t. p. do Sekretariatu Związku Strzeleckiego, Łódź, ul. Sienkiewicza 3 (lewa oficyna, parter II wejście), codziennie w godzinach od 16 do 20-ej.

Aresztowanie komunistów w Piotrkowie

Wczoraj w nocy policja państwowa w Piotrkowie aresztowała Abrama Boruszeta i Hilela Himerszvera, którzy rozrzucaли na ulicach ulotki komunistyczne. Przy aresztowanych znaleziono sztandary komunistyczne. (p)

Dr. med. S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczołnicowych. Przeprowadził się na **Andrzeja 5**. Tel. 59—40. przyjmuje od 8—10 i od 5—9 wiecz. Oddzielna oczekalnia dla pan.

żała na ulicy”, kiedy w społeczeństwie polskim nie było nikogo, któryby ster chwycił w swe ręce — znalazła się jedna grupa ludzi, jedna organizacja robotniczo-chłopska i część inteligencji pracującej, co z anarchii uformowały rząd.

7 listopada 1918 roku powstał rząd z marsz. Daszyńskim na czele i rozplakotał manifest, który głosił w Polsce nowy porządek polityczny, prowadzący — zdaniem mówcy — do socjalizmu.

W skład rządu ludowego weszli z ramienia proletariatu i inteligencji marsz. Daszyński, pos. Malinowski, prez. Ziemięcki, Hołowski, pos. Arciszewski, min. Moraczewski, a z ramienia chłopstwa pos. Thuğut (Wyzwolenie). Elementy robotniczo-chłopskie i inteligencja, zasiadająca w pierwszym rządzie Niepodległej Polski, zbudowały przez ogłoszenie manifestu, podwaliny pod obecny ustroj republikański Polski, zapowiadając zwołanie sejmu, i położyły fundamenty pod ustawodawstwo socjalne przez proklamowanie 8-mio godzinnego dnia pracy.

10 listopada premier rządu p. Daszyński rozmawiał już telefonicznie z przebywającym w Magdeburgskim więzieniu Józefem Pił-



Prezydent B. Ziemięcki.

sudskim, 11-go Daszyński znalazł się w Warszawie, 12-go przybył z Magdeburga Piłsudski. — Oto szybkie tempo pierwszych dni niepodległościowych.

Dalej wiceprez. Wieliński zastanawia się nad wiekopomnością tego momentu w przeciwstawieństwie do niepowodzeń dalszych

rządów polskich, które spowodowały, że twór rządu lubelskiego — demokracja, jest obecnie zagrożona. Demokracja — mówi prezydent — jest podstawą egzystencji państwa, i dlatego uważamy, że wraz z demokracją jest w niebezpieczeństwie i Polska.

Historja uczy, że państwa istnieć mogą tylko wtedy, jeśli opierają się na masach robotniczych i chłopskich, a więc o lud. O tem fundamentalnym prawie zapomniały późniejsze rządy polskie, i rządzący obecnie, bałamucąc Polskę faszyzmem. Jako ilustracja tezy, że bez ludu niema powodzenia i trwałości, mówca przytacza szlachetne porywy Tad. Kościuszki, które pomimo Raclawic, skończyć się musiały Maciejowicami. W tem tkwi również przyczyna upadku powstań w 1831, 1848 i 1863 roku.

Czyn ludu polskiego w 1918 roku był rewolucyjnym, i dlatego — konkluduje mówca — że duch rewolucji w masach miasta i wsi żyje i dziś. Przemówienie swe kończy p. Wieliński wyrażeniem życzenia, aby PPS. wraz z partjami chłopskimi uzyskały demokratycznymi środkami władzę, celem ustanowienia ustroju socjalistycznego.

cze nie było, i w tem tkwi — zdaniem p. prezydenta — przyczyna kryzysu demokracji w rządach polskich. W tem tkwi przyczyna lekceważenia przez obecny rząd sejmu i parlamentu. Rządy dotychczasowe były bezprogramowe. Ale demokracja tkwi nietylko w parlamencie, ale w różnych komórkach życia publicznego.

Obok ciemnych plam są jeszcze w Polsce jasne światła. Pomimo, że polska masa jest niezorganizowana i chwiejna, znalazła się garstka bojowników, która poszła organizować rozległe dziedziny życia społecznego, samorząd etc.

I spoglądając tylko pod kątem widzenia działalności samorządów w Polsce, zobaczymy, jak wielki jest dorobek ostatnich 10 lat niepodległości.

Nie są one zakończonym etapem pracy. Przed nami leżą jeszcze olbrzymie ugory, na których nie rozpoczliśmy jeszcze właściwej roboty. Kapitalizm ostatnio się wzmógł, nawet w państwach demokratycznych. Dla nas po zdobyciu wolności politycznej jest aktualna walka o niezależność gospodarczą. Niepodległość pozwoliła nam tylko część tej niezależności osiągnąć, praca, która czeka polski proletarij, jest uciążliwą walką.

Błąd w rozumowaniu społeczeństwa tkwi w tem, że likwidację wojny i walk niepodległościowych pokrywa się z likwidacją walki o socjalizm.

Lecz dziś — akcentuje prez. Ziemięcki — możemy wbrew czarnym plamom w dziejach ostatnich lat, powiedzieć z dumą, że wolność polityczna została przez nas zdobyta.

W uroczystym dniu 10-lecia niepodległości uważać będziemy okres ten za etap, po którym nastąpić musi pochód w kierunku Polski socjalistycznej.

Piękną przemowę prez. Ziemięcki zakończył okrzykiem na cześć Polski i jej twórców.

St. Gel.

Mowa b. min. pracy rządu ludowego prezydenta B. Ziemięckiego

Ukazującego się na estradzie b. członka rządu lubelskiego, publiczność wita długo niemilknięcymi oklaskami i okrzykami.

NARÓD W NIEWOLI

Prezydent Ziemięcki na wstępie swej dłuższej przemowy, podaje krytyce psychologię narodu, która po upadku powstania w r. 1863 została piętnowana duchem niewoli.

Po upadku tego powstania — mówi on — niewola wzięła się w duszę narodu polskiego. Pańszczyzniane chłopstwo było niezdolne do tworzenia rządu, zaś ruch robotniczy dopiero się kształtował. Szlachta polska wyrzekła się myśli tworzenia państwa. — Przez trzy dziesiątki lat, myśl o Niepodległości była zupełnie pogrzebana. Myśli te zanikły i uciłychym pomimo apelu nieśmiertelnych wieszczów i poezji romantycznej. Dopiero po tym długim okresie niewoli, odrodziła się ta potężna myśl, i znalazła swój doskonały wyraz w literaturze ojczyznej — w twórczości Stefana Żeromskiego i Stanisława Wyspiańskiego, zaś następnie znalazła posłuch u mas robotniczych, które czynem pragnęły wywalczyć Jutro Wolności.

Zeromski w szeregu utworów, pisanych pod pseudonimem (w „Róży”) głosi, że trzeba z gnusnego snu obudzić społeczeństwo, a Wyspiański rozumiał, że poezją swą będzie budził pragnienie Polski. Jest charakterystycznym, że ta martwa, zdawałoby się, myśl, tak długo pogrzebana, znalazła swych realizatorów. Garstka społeczeństwa podjęła walkę o zdobycie niepodległości. Na zjeździe w Paryżu późniejszy członek PPS. omawiają plan czynów, które z konieczności działy się musiały być niszczycielskie. Garstka ta rzuciła się na cara: jak na Goljata Dawid; uderzenie ugodziło nietylko cara, ale w polską prawicę i reakcję, która rzucała się myśli o wyswobodzeniu narodu.

MARSZ. PIŁSUDSKI I LEGJONY

Na szczęście w parę lat przed wybuchem wojny, w 1912 roku wypadki potoczyły się tak, że groził wybuch wojny pomiędzy zaborcami. Przewidział tę nieuniknioną konsekwencję marsz. Piłsudski, który począł organizować „Związki walki czynowej”, strzeleckie etc., aby wojna ta nie zastała Polskę nieprzygotowaną. Bojówki PPS-u — stają się potem podstawą legionów. Było i

jest to dowodem żywotności myśli PPS., która zmieniwszy swe kształty, nie zmieniła swego celu; skojarzenia idei socjalistycznej z ideą wolności.

SŁUŻALCZOŚĆ WOBEC ZABORCÓW.

Przechodząc do omówienia okresu okupacyjnego, prez. Ziemięcki stwierdził, że charakterystyczną cechą klas posiadających i ziemianstwa w tej epoce było bierne poddanie się zaborcom. Bunt budził się tylko wśród robotników i sfer radykalnej inteligencji. Przedstawiciele t. zw. „górnich sfer”, polskiej reakcji nie można było pod żadnym pozorem pociągnąć do walki z okupantami.

Prezydent Ziemięcki przypomina smutny przejaw passywności prawicy. Delegacja przedstawicieli t. zw. partji niepodległościowych, składająca się z pos. Thuğutta i niego, udała się do przedstawicieli Narodowej Demokracji (N. D.) i Ch. D., aby skłonić ich do protestu przeciw okupantom. Nie spodziewano się po nich zbyt wiele, i dlatego zaproponowano panom z prawicy, aby postanowili jedynie bierny opór, przez nieplacenie podatków. Ale nawet ta propozycja została odmownie załatwiona. Zrozumieliśmy wtedy — kontynuuje mówca — i zrozumieliśmy to warszawska komisja porozumiewawcza, że prawica polska nie będzie porwana do walki, gdyż stół lekliwie wobec władzy okupantów, ale nie spodziewaliśmy się również, że przyjdzie ona potem po część władzy do stolicy.

BYLIŚMY PRZYGOTOWANI.

Dalej prez. Ziemięcki naszkicował działalność bojówek za caratu, które brały czynny udział w tym wielkim momencie, kiedy siły zaborców poczęły się wskutek wypadków wojennych kruszyć.

Jeszcze podczas wojny powstawały zarodki polskich instytucji samorządowych, jak komitety obywatelskie, które następnie przeistoczyły się w rady miejskie i były właśnie ich zaczątkiem. Owocem tych bohaterskich wysiłków przedstawiciele ludu, i ich ruchu rewolucyjnego było, że hołoty za borbów runęły. Wojna wszechświatowa była prądem wielkich wydarzeń następnym lat, i spowodowała ucieczkę wielu ukoronowanych głów. U nas w Polsce władza okupacyjna skruszyła się w ciągu kilku dni, przeważnie dlatego, że byliśmy przygotowani do przejścia władzy,

Wojska zaborcze poddały się marszałkowi Piłsudskiemu; panami sytuacji staliśmy się my sami.

ROLA RZĄDU LUBELSKIEGO

Kreśląc dzieje powstania i działania rządu lubelskiego, ówczesny minister pracy, pan Ziemięcki, wyjaśnia intencje powołania rządu tego w Lublinie, i stwierdza, że wybór padł na to miasto dlatego ponieważ Warszawa była jeszcze częściej okupowana, Lublin zaś był pomyślany, jako ośrodek, skąd pójdzie walka i ewentualne posunięcia strategiczne. Historia — ciągnie mówca — mówi o Lublinie zbyt mało. Chodziło nam w tych ciężkich, a zarazem radosnych chwilach, aby wtedy, kiedy stolica jeszcze znajdowała się w ręku zaborcy, już utworzyć rząd i uformować oficjalnie siły zbrojne. Lublin miał zatem charakter rewolucyjny; i na nim się swą oparł.

Dalej prez. Ziemięcki wyjaśnia, że prawica polska, ta awangarda wstecznicstwa sparaliżowała wszystkie szlachetniejsze porywy w pierwszych latach istnienia Polski. Następnym rządem Moraczewskiego musiał już zmienić swój charakter, gdyż nastąpiła konieczność zjednoczenia się z dzielnicą opanowaną przez zaborcę, a mianowicie z dzielnicą b. zaboru pruskiego. Trzeba było więc z konieczności pertraktować z prawicą.

Podstawy i idee pierwszych chwil rządów były zupełnie inne niż następnych. Pierwsze rządy, a właściwie lubelski, ugrutowały polską demokrację, zapowiadając zwołanie sejmu przy stosowaniu pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego. Rząd Moraczewskiego ustąpił, jest jeszcze sprawą mało wyjaśnioną.

W miarę, jak opadały prądy rewolucyjne, głowę poczęła podnosić reakcja. Prezyd. Ziemięcki przypomina obwozienie Korfante-go po Warszawie, oraz zdemolowanie lokalu rady ministrów.

NAUKI NA DZISIAJ.

Późniejsze wybory do sejmu polskiego wykazały, że prądy reakcyjne, duch niewoli i ciemnota są jeszcze silne w społeczeństwie polskim. Nastąpiło przesunięcie na prawo. Oddane głosy na N. D. i Ch. D. zbyt dosadnie świadczyły, że hasła rewolucyjne rządu lubelskiego padły na grunt nieodpowiedni.

Podobnej karty, co Lublin, w historii Polski ostatnich lat iesz-

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), A. Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), S. Jankielewicza (Stary Rynek 9).

Co każdy wiedzieć powinien

w dobie szumnej reklamy i zacieklej walki konkurencyjnej. Powódz preparatów do pielęgnowania włosów i sposób ich reklamowania wprowadza chaos do pojęć o higijenie włosów. Niesłusznym jest nadprzykład uzależnianie doboru środków do pielęgnowania włosów od ich koloru, preparaty bowiem o właściwym składzie nie powinny oddziaływać na barwę włosów, jeżeli zaś to ma miejsce, mogą one przynieść więcej szkody, niż pożytku. Właściwe metody higieny włosów muszą być oparte na indywidualnych różnicach natury fizjologicznej, uzależnionych od okresów życia ludzkiego. Nieocenyonim przewodnikiem pod tym względem jest broszura p. t. „O pielęgnowaniu włosów”, dołączana do jednego z najpewniejszych środków do tego celu znanego p. n. „Eunice” Shampoo w produkcji firmy Fr. Karpiński, Sp. Akc. W formie zewnętrznej i jasnej zostały tu ujęte cenne wskazówki, oparte na długoletnim doświadczeniu, jakie firma ta w wyrobieniu środków leczniczych i higienicznych, cieszących się uznaniem najpoważniejszych lekarzy i szerokiej publiczności.

Inspektor pracy zwoła konferencję w sprawie likwidacji strejku w „Widzewskiej Manufakturze”

Związek „Praca” zgłosił cały szereg żądań na ręce insp. Wojtkiewicza

W dniu wczorajszym, związek „Praca” wystosował do inspektora pracy pismo następującej treści:

„Niniejszym zwracamy się do pana z prośbą o zwołanie konferencji w sprawie strejku w „Widzewskiej Manufakturze”.

Strejk ten powstał na tle obniżenia płac robotników w przedziałach, jak również i na tle niestosowania zapłaty za postoje.

Cennik płac, jaki firma zaproponowała robotnikom jest obliczony na podstawie teoretyczno-maksymalnej produkcji, co w praktyce będzie miało ten skutek, że robotnik nigdy nie wyrobi stawki wykazanej w cenniku płac.

W związku z powyższym związek „Praca” zgłasza pod adresem firmy na ręce p. inspektora pracy następujące żądania:

1) Zarząd firmy zobowiązuje się wysłać upoważnionego przedstawiciela, na wyznaczoną przez inspektora pracy konferencję celem której będzie zlikwidowanie strejku w „Widzewskiej Manufakturze” na podstawie i warunkach obowiązującej umowy w sprawie wólkieniczym.”

2) Zarząd firmy zobowiązuje się stosować zapłatę za postoje wynikłe nie z winy robotników w granicach obowiązującej umowy.

3) Zarząd firmy uznaje delegatów wybranych przez robotników. Delegaci nie będą przesładowani ani też pozbawieni pracy za swe czynności.

4) Postępowanie delegatów będzie określone opracowanym regulaminem przez zarząd firmy, inspektora pracy i przy współdziałaniu związków.

5) Zarząd firmy zobowiązuje się do załatwienia wszelkich wynikłych zatargów na tle pracy w fabryce przy współdziałaniu inspekcji pracy i związków zawodowych, bądź też bezpośrednio ze związkami.

Na podstawie wyżej wymienionych 5 punktów związek skłonny jest w imieniu robotników „Widzewskiej Manufaktury” trwający od szeregu tygodni strejk zlikwidować.

Powyższe pismo zostało przesłane do inspekcji pracy w związku z odbytem zebraniem delegatów fabrycznych, którzy postanowili przeciwstawić się dostarczeniu „Widzewskiej Manufaktury” przędzy z innych fabryk. (b)

W obronie ulicy Piotrkowskiej

List czytelnika do redakcji „Głosu Polskiego”

Od jednego z naszych czytelników otrzymaliśmy wczoraj następujący, ciekawy list:

„Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o udzielenie mi łaskawej gościny na łamach „Głosu Polskiego”, którego prenumeratorem jestem od dziesięciu lat.

Chodzi mi o dość ważną kwestję, od dwóch dni szczególnie aktualną, poruszoną w nr. nr. 309 i 310 z dn. 7 i 8 b. m. Jego poczytelnego Pisma, mianowicie o sprawę przemianowania nazwy ul. Piotrkowskiej na ul. 11-go listopada — co jest pomysłem bardzo niefortunnym.

Nazwanie ulicy Piotrkowskiej

ul. 11 listopada wprowadziłoby dezorientację, byłoby źródłem pomyłek dla adresujących listy, gdyż mieszałyby się cyfry dnia miesiąca, będące integralną częścią nazwy ulicy, z numerami porządkowymi domów.

Inicjatywa p. J. U., który w nr. 310 „Głosu Polskiego” proponuje dla ul. Piotrkowskiej nazwy: ul. Niepodległości, ul. Odrodzenia, lub ul. Listopadowa — uważam za bardziej szczęśliwe.

Wreszcie jeszcze jedno słowo: Na Boga, czy niema w Łodzi instytucji, któraby stała na straży nienaruszalności tradycyjnych nazw, na wzór innych miast Polski: Warszawy, Krakowa, Wilna i Lwowa? A jeżeli nie, to czy

właśnie obecna chwila nie jest do godna dla powołania takiej instytucji? Bezwątpienia Łódź jest młodem miastem, które w amerykańskim rozwinęło się tempie. Nie dowodzi to jednak, że jest ono pozbawione tradycji, choćby młodych, które należałoby może tembardziej pielęgnować.

Pod koniec pragnę podkreślić, że całkowicie podzielam zdanie autora artykułu „W obronie ulicy Piotrkowskiej”, myślę bowiem, że odtworzył on wiernie istotne nastroje społeczeństwa łódzkiego w poruszonej przezeń kwestji.

Racz przyjąć Panie Redaktorze wyrazy poważania i szacunku.

Józef Michalski.
Łódź, 8 listopada 1928 r.”

Bojkot „Hasła Łódzkiego”

Dalsze uchwały związków pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej

Związek pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej w Warszawie, oddział w Łodzi, rozesłał do wszystkich podległych mu związków oraz redakcji z prośbą o zamieszczenie, okólnik, w którym m. in. czytamy:

Zaledwie kilkanaście dni dzieli nas od tego okresu, w którym proletariąt Łodzi i okolicy, w ciężkiej walce, w walce ze stokerem silniejszym wrogiem ugiął się pod jej ciężarem. Wszystkie siły sprężyły się wówczas przeciwko proletariątowi, walczącemu o kęs chleba.

Hamiebną rolę „Hasła Łódzkiego” nad wyraz przejrzysta jest tego jaskrawym dowodem. To gazdzinowe pismo nie zawahało się dla dogodzenia swoim „opiekunom” w drugim dniu strejku wydać depezę, obwieszczającą o likwidacji strejku. Ten „manewr”, jak go ci szubrawcy nazywają, miał na celu wprowadzić w szeregi walczących zamęt, dezorganizację i osłabić natarcie proletariatu. Komisja strejkowa musiała odwoływać te kłamstwa i piętnować je jako prowokację. Po strejku „Hasło Łódzkie” zmieniło nagle front, ubrało się w togi obrońcy proletariatu, głośno krzyżące na niesprawiedliwość i pokrzywdzenie tych, których w ciężkiej chwili zdradziło.

Robi to dla uspienia czujności mas, dla starcia ze swojego czoła piętna hańby, która, oby ich paliła gorącym żelazem. Zarząd związku prac. kom. i instytucji użyt. publ. w Polsce, oddział w Łodzi przed podwójną grą „Hasła Łódzkiego” ostrzeża proletariata i wzywa do wszczęcia bojkotu tego judaszowskiego pisma.

Zwracamy się do wszystkich z uprzejmą prośbą o rozpoczęcie bojkotu na terenie partji, związków, towarzyszt nam pokrewnych i t. d. Niechaj na wszyst-

kich zebraniach, wiecach i masówkach zebrani podejmują odpowiednie, piętnujące uchwały, ogłaszane następnie w prasie partyjnej. — Precz więc z „Hasłem Łódzkim”!

W dniu 7 listopada 1928 roku w lokalu związku pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej odbyło się ogólne zebranie robotników sezonowych oddziału komunikacyjnego z udziałem przedstawicieli zarządu w osobach pp. Jordana i Białka, na którym po referacie p. Jordana postanowiono:

Ponieważ wiadomości podawane w „Hasle Łódzkim” zwłaszcza podczas strejku powszechnego były i są z gruntu fałszywe, oszczercze i tendencyjne, zebrani uchwalili bojkotować to gazdzinowe pismo, wzywając jednocześnie proletariąt Łodzi do pójscia ich śladami.

Zebrania kontrolne rezerwistów

Jutro, w kolejnym dniu zebrań kontrolnych szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia winni stawiać się:

Rocznik 1896, zamieszkali w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery od A do Z, w lokalu P. K. U., Nowo - Targowa 18.

Rocznik 1888, zamieszkali w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery

G, H, Ch, w koszarach 31 pp., Konstantynowska 62.

Rocznik 1903, zamieszkali w obrębie 4 komisariatów policji o nazwiskach na litery H, I, J, K, L, Ł, w lokalu przy ul. Leszno 9.

Rocznik 1899, zamieszkali w obrębie komisariatów policji 6, 10, 12, 13 i 14, o nazwiskach na litery od A do Z, w lokalu P. K. U., Nowo-Cegielniana 51. (b)

Rejestracja rocznika 1908

Dziś, w piątek, dnia 9 listopada r. b., winni się zgłosić do spisu w lokalu biura wojskowo - policyjnego przy ul. Piotrkowskiej nr. 212, w godzinach od 8.15 do 3-ej po południu mężczyźni, urodzeni w roku 1908, zamieszkali w obrębie VIII komisariatu policji o nazwiskach na litery początkowe T, U, W, Z, Ż. (m)

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. Telef. 13-84.

FILHARMONJA

Dyrekcja ogłasza niniejszym

ABONAMENT na 2-gi cykl KONCERTÓW MISTRZOWSKICH

który składać się będzie z 6-ciu następujących koncertów:

Koncert siódmy

Poniedziałek dnia 19 listopada o godz. 8.30 wiecz.

ARTUR

Rubinstein

Genjalny pianista

Koncert ósmy

Czwartek dnia 22 listopada o godz. 8.30 wiecz.

KWARTET

Drezdeński

Koncert dziewiąty

Czwartek dnia 29 listopada o godz. 8.30 wiecz.

Vasa Prihoda

Fenomenalny skrzypek.

Koncert dziesiąty

Czwartek dnia 6 grudnia o godz. 8.30 wiecz.

Juan Manén

Skrzypek światowej sławy

Koncert jedenasty

Sroda dnia 12-go grudnia o godz. 8.30 wiecz.

Arnold Földesy

Znakomity wiolonczelista

Koncert dwunasty

Piątek dnia 21-go grudnia o godz. 8.30 wieczór

BRONISŁAW

Huberman

Genjalny skrzypek

Abonenci otrzymają 20 proc. rabatu

Bilety abonamentowe oraz na poszczególne koncerty już nabywać można w kasie Filharmonji

Krewkość komornika sądowego spowodowała przykre zajścia Pobita przez komornika służącą występuje na drogę sądową

Wczoraj przy ul. Pomorskiej 4 miał miejsce skandal wywołany przez scysję pomiędzy kupcem łódzkim Eljaszem Goldszlakiem, a komornikiem.

Pan Goldszlak procesował się w swoim czasie z właścicielem domu, w którym zamieszkiwał. Proces jego prowadził w sądzie adw. Finkstein, który przedkładając sądowi plenipotencję od swego mocodawcy zapomniał nalepić na niej znaczek stempłowy za złote.

Sąd za przewinienie to skazał

Goldszlaka na grzywnę w wysokości 10 zł. plus 2.20 gr. kosztów. Suma ta nie została wpłacona, wobec czego komornik pozostawił w mieszkaniu Goldszlaka nakaz na zł. 13.60 gr.

Wczoraj około g. 12 w południe przybył do Goldszlaka komornik celem zainkasowania grzywny. W mieszkaniu zastał jednak tylko służącą i krawczynię, które nie pozwoliły komornikowi zabrać ze sobą na poczet grzywny luksusowej poduszeczki i gobelinowego obrusa, które ten zasekwestro-

wał. Gdy komornik zabrał ze sobą wspomniane przedmioty, służąca usiłowała wyciągnąć mu je z ręki. W czasie tej sceny została ona dotkliwie pobita. W międzyczasie przybył p. Goldszlak.

Zapłacił on grzywnę, ale zaważwał jednocześnie posterunkowego, który sporządził komornikowi protokół za pobicie służącej. Policjant odmówił jednak spisania protokołu, wobec czego służąca wniosła na komornika skargę do sądu za pobicie. (d)

Incydent w Grand-Cafe Red. Polak spoliczkowany

W dniu wczorajszym w godzinach południowych kawiarnia Grand - Cafe była widownią burzliwego zajścia. Do siedzącego przy stoliku redaktora „Expressu Wieczornego“ p. Władysława Polaka podszedł p. O. Kissin i ze słowami: „Na łobuzerskie artykuły, oto jedyna odpowiedź!“ spoliczkował go. Jak się dowiadujemy, fakt ten stoi w związku ze sposobem oświetlenia przez wymienione pismo przebiegu zajścia w sali Malinowej, które miało miejsce przed paru dniami. Incydent ten wywołał wielkie wrażenie wśród tłumnie zebranej publiczności. Po chwili zjawił się policjant, który spisał protokół za zakłócenie spokoju publicznego.

Zgnieciony przez wiatr

W fabryce Scheiblera i Grohmana zatrudniony tam robotnik Zenon Jasiak (Brzozowa 1) wpadł przez nieostrożność pod wiatr, która zgłotła mu klatkę piersiową. Lekarz pogotowia ratunkowego odwiózł poszkodowanego do szpitala św. Józefa. (p)

Robotnik zaczadzony gazem świetlnym

O godzinie 4 po południu dnia wczorajszego pogotowie kasy chorych zostało zaważwane na ulicy Żeromskiego, w pobliżu rogu Zamenhofa, gdzie jeden z robotników kanalizacyjnych został otruty gazem świetlnym.

Jak się okazało istotnie robotnik Michał Banasiak, zam. przy ul. Radwańskiej 47, podczas pracy na głębokości 4 metrów w dole kanalizacyjnym otruty został ułatniającym się z jednej z rur gazem, wskutek czego padł na ziemię bez przytomności.

Po udzieleniu mu pierwszej pomocy przewieziono go w ciężkim stanie do domu. (x)

Za usiłowanie zwałcenia a skazany na półtora roku więzienia

28-letni Antoni Gałązka, jadąc w dniu 25 lutego b. r. szosą brzezińską spotkał w drodze znajomą swoją 16-letnią Stefanję Kaźmierczakównę. Zeskoczył z wozu, rozpoczął rozmowę, w trakcie której, niespodzianie rzucił się na swą interlokutorkę, pragnąc dokonać na niej gwałtu...

Sprawa Gałązki odbyła się w dniu wczorajszym w sądzie okręgowym przy drzwiach zamkniętych.

Po naradzie Antoni Gałązka za usiłowanie dokonania gwałtu został skazany na 1 rok 6 miesięcy więzienia. Na zasadzie amnestji jedną trzecią kary darowano mu. (j)

znane PULSA ŚRODKI DO GOLENIA

Przygotowania do uroczystości 10-lecia Niepodległości

LEGJONISCI

Zarząd oddziału związku legjonistów wzywa swych członków o liczny udział w obchodzie miejscowym uroczystości 10-lecia odzyskania niepodległości Polski.

Zbiórka wszystkich członków dnia 10 b. m. o godz. 14 przed katedrą.

Jednocześnie zawiadamia się członków, biorących udział w wyjeździe do Warszawy, iż karty uczestnictwa będą wydawane w sekretarjacie, Gdańska 57, w piątek, dnia 9 b. m. o godz. 18.

INWALIDZI

Zarząd okręgowego koła związku inwalidów wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Łodzi wzywa wszystkich swych członków, bez różnicy wyznań, o przybycie do lokalu związku, ulica Gdańska nr. 57, w dniu 10 b. m., t. j. w sobotę, o godzinie 13, celem wzięcia udziału w pochodzie dla uczczenia 10-letniej rocznicy niepodległości państwa.

OFICEROWIE REZERWY.

Związek oficerów rezerwy województwa łódzkiego w dniu 10 listopada b. r. o godz. 11 wieczorem (UWAGA: Nie jak w zaproszeniach o godz. 8 wieczorem) w salach recepcyjnych ogniska oficerskiego (Al. Kościuszki 4) urządzi uroczysty obchód 10-lecia powstania państwa polskiego w gronie korpusu oficerów zawodowych i rezerwowych oraz z rodzinami. Przesunięcie godziny z 8 wieczorem na 11 dokonane zostało z powodu galowego przedstawienia w teatrze miejskim.

DEKORACJE DOMÓW.

Należy przypomnieć zainteresowanym właścicielom posesji, iż w myśl obowiązujących od niedawna przepisów, flagi państwowe, wywieszane na domach, bramach i t. p. muszą być przepisowych rozmiarów i ściśle określonego wyglądu.

Jak władze miejskie uczczą rocznicę odzyskania niepodległości

Wczoraj wieczorem pod przewodnictwem p. r. Andrzejaka, odbyło się posiedzenie radzieckiej komisji finansowo-budżetowej, poświęcone głównie sprawom upamiętnienia doniosłej Rocznicy Odzyskania Niepodległości.

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI

Jutro, t. j. w sobotę, staniem komitetu obchodu 10-lecia niepodległości Polski odbędzie się w teatrze miejskim galowe przedstawienie.

Na przedstawieniu, na którym odegraną będzie poemat dramatyczny Juliusza Słowackiego „Ksiądz Marek“ z K. Adwentowiczem w roli tytułowej.

Przedstawienie galowe poprzedzone będzie stosownym przemówieniem oraz odegraniem hymnu narodowego.

W niedzielę wieczorem „Ksiądz Marek“ będzie powtórzony i przedstawienie to ze względu na dzień 11 listopada będzie miało również charakter uroczysty.

W niedzielę o godz. 4 po poł. „Danton“.

TEATR KAMERALNY

Dziś o godz. 9 wiecz., pojutrze, w niedzielę o godz. 5 po poł. i w poniedziałek — ostatnie występy K. Adwentowicza w interesującej sztuce H. Bahr'a „Mistrz“.

W sobotę wieczorem premiera komedii Oskara Wilde'a „Brat marnotraw-“

Komisja powzięła uchwały co do udziału gminy m. Łodzi w ufundowaniu wspólnym wysiłkiem samorządów województwa łódzkiego i ofiarnością społeczną — wojewódzkiej Bursy dla uczniów Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi oraz Wojewódzkiego Powszechnego Uniwersytetu Wiejskiego. W tym też celu, na niedzielnym uroczystym posiedzeniu rady miejskiej zgłoszony będzie wniosek o wstawienie do budżetów m. Łodzi na rok 1929-30 i 1930-31 po zł. 100,000.— w charakterze udziału gminy miejskiej Łódź w wymienionych wyżej przedsięwzięciach. Jednocześnie — celem wzmocnienia i utrwalenia opieki miasta nad „Sierocińcem Żołnierskim“ przedłożony zostanie radzie miejskiej wniosek o umieszczenie w budżecie m. Łodzi od r. 1929-30 począwszy, po 25,000.— zł. rocznie na cel wymieniony. Uchwała ta, nosząca charakter uroczysty, będzie jednocześnie trwałym zobowiązaniem gminy miejskiej do świadczeń opiekuńczych na rzecz „Sierocińca“.

Na koszty, związane z organizacją uroczystości rocznicowych, postanowiła komisja — w myśl wniosku magistratu — wyasygnować z funduszy miejskich sumę zł. 35,000.—

Wśród innych spraw, będących na porządku obrad, komisja finansowo-budżetowa w dniu wczorajszym załatwiła również sprawę przejęcia przez m. Łódź zbiorów Juliusza i Kazimierza Bartoszewiczów, sprawę uruchomienia laboratorium bakterjologicznego przy l. miejskiej przychodni przeciwgranicznej oraz postanowiła wystąpić do rady miejskiej o kredyty na wykonanie gmachu szkoły powszechnej przy ul. Podmiejskiej w sumie zł. 160,000.—

Prez. Ziemięcki na zjeździe u małżonki Prezydenta Rzplitej

Prezydent miasta p. Ziemięcki wyjechał w dniu wczorajszym do Warszawy, jako delegat wojewódzkiego komitetu obchodu 10-lecia niepodległości, celem uczestniczenia w zwołanym przez małżonkę prezydenta Rzplitej p. Mościcką zjeździe dla zorganizowania ogólnopolskiego komitetu uczczenia 10-lecia. (d)

Groźba strejku

w fabryce Scheiblera i Grohmana Fiasco konferencji w inspektoracie pracy

Jak donosił wczoraj „Głos Polski“ Zjednoczone zakłady Scheiblera i Grohmana wypowiedziały onegdaj swym robotnikom zatrudnionym w oddziale tkalni umowę zapowiadając reorganizację pracy w tym sensie, że robotnicy mają od tego czasu obsługiwać zamiast 4—6 krosien.

W sprawie powyższej tkacz Scheiblera i Grohmana zwrócili się do klasowych związków zawodowych z prośbą o interwencję u inspektora pracy.

W dniu wczorajszym o godzinie 12 w południe okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz zwołał konferencję zainteresowanych stron w zamiarze polubownego zlikwidowania zatargu.

Przedstawiciele firmy oświadczyli, że dyrekcja wprowadzając reorganizację pracy, jednocześnie

zastępuje proporcjonalnie podwyższenie płac. Uważają oni zatem, że obsługiwanie większej ilości krosien przysporzy tkaczom więcej zarobku.

P. Walczak stwierdził, że związki zawodowe przeciwstawiają się podobnej reorganizacji zasadniczo, gdyż nie mogą dopuścić do nadmiernego obciążenia fizycznego pracujących, co jest zabójcze dla ich zdrowia.

Przedstawiciele robotników, protestując przeciwko zamiarom firmy oświadczyli, że o ile dyrekcja nie uchyli swej decyzji odnośnie reorganizacji pracy, zostanie przez nich ogłoszony strejk.

Wobec nieustępliwości obu stron i krańcowej rozbieżności zdań, konferencję zamknięto z wynikiem ujemnym. (d)

Wiceprez. Rapalski u min. Kühna

Ulgowa taryfa tramwajowa

musi być wprowadzona również i na linii Konstantynowskiej

W związku z częściowym pogwałceniem przez zarząd kolejek dojazdowych umowy, zawartej z magistratem w sprawie wprowadzenia taryfy ulgowej na przejazd w granicach miasta, p. wiceprezydent Rapalski interwenjował osobiście u p. ministra komunikacji Kühna, jako władzy nadzorczej tow. kolejek dojazdowych.

P. wiceprezydent Rapalski wskazał, iż towarzystwo przez niewprowadzenie taryfy ulgowej do granic miasta na linii konstantynowskiej pogwałciło w sposób bez-

względny umowę, wobec czego ministerstwo komunikacji powołane jest do podjęcia akcji, celem zmuszenia do respektowania obowiązującej obie strony umowy.

P. minister Kühn przyrzekł, iż sprawę tę rozpatrzy w najbliższym czasie.

Poza tym p. wiceprezydent Rapalski interwenjował w tej samej sprawie wraz z delegacją mieszkańców Brusa, która się do niego zwróciła, u p. wojewody Lewickiego. (m)

Co usłyszymy dziś przez radio

Warszawa (1111) —
12.00 — Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astronom., hejnał z wieży marjackiej w Krakowie.
16.00 — Muzyka z płyt gramofonowych.
17.10 — Odczyt p. t. „Współpraca radiostacji naukowych z radioprzemysłem“ — prof. Sokolcow;
17.35 — Koncert w wykonaniu orkiestry Domrzystów;
19.00 — Transm. uroczystej akademii ku uczczeniu 10-lecia Niepodległości Polski, urządzanej przez Komitet pocztowy w Warszawie;
21.00 — Transmisja koncertu z Filharmonii warszawskiej.
Kraków (566) —
11.56 — Transmisja sygnału czasu, hejnał z wieży Marjackiej
12.10 — Koncert z płyt gramofonowych
17.10 — Odczyt p. t. „Wrażenia tonówyside“
17.35 — Transmisja odczytu z Wilna
18.00 — Koncert z Warszawy
19.00 — Transmisja uroczystej akademii ku uczczeniu 10-lecia Niepodległości Polski, urządzanej przez Komitet pocztowy w Warszawie;
21.00 — Transmisja koncertu z Filharmonii warszawskiej.
Poznań (344,8) —
17.35 — Lekcja gry szachowej
18.00 — Koncert wokalnie-instrument.

Klara Kanifusówna (skrzypce), Antoni Warchałowski, art. opery (baryton)
19.00 — „Silva rerum“ — czyli rzeczy ciekawe
19.45 — Kurs elem. języka angielsk.
21.00 — Transmisja koncertu z Filharmonii warszawskiej.
22.40 — Muzyka tan. z kawiarni „Esplanada“.
Katowice (422) —
18.00 — Koncert popularny z udziałem p. Adama Kociuszewskiego (śpiew)
Wilno (435) —
16.30 — Kurs języka włoskiego
16.45 — Audycja dla dzieci: Pieśni jesienne Moniuszki w wyk. chórów szkół powsz. III i VII;
17.10 — Audycja wesoła: „Nokturn“ groteska Tyczyńskiego
18.00 — Transmisja uroczystej akademii ku uczczeniu 10-lecia Niepodległości Polski, urządzanej przez Komitet pocztowy w Warszawie.
Kijów — 18.20 Transmisja z Opery Kijowskiej
Monachjum (535) —
20.00 — Koncert symfoniczny poświęcony twórczości Beethovena (Symf. V)
Wiedeń (517) —
20.35 — „Dziewica orleańska“ — tragedia Schillera
Mediolan — 20.50 Koncert symfoniczny. —

LECZNICA
Lekarzy Specjalistów
i Gabinet Dentystyczny
ul. Piotrkowska № 62
tel. 31-53.
Wszystkie specjalności. Lampy kwarcowe. Elektryzacja. Roentgen.
Analizy. Wizyty na mieście.

Przedawnienie wekslowe według nowej ustawy wekslowej

Poniższy artykuł jest następnym z cyklu o nowej ustawie wekslowej, o której „Głos Polski” za miesiąc już kilka prac tego samego autora.

Ustawa wekslowa zna 3 rodzaje przedawnienia: 3-letnie, 1-roczone i półroczne. Przeciwnie akceptantowi weksłu ciągniętego oraz wystawcy weksłu własnego przedawniają się roszczenia wekslowe w 3 lata od dnia płatności weksłu bez względu na to, kto roszczenia dochodzi. Roszczenia ostatniego posiadacza weksłu przeciwko indosantom i wystawcy weksłu ciągniętego przedawniają się w rok od dnia protestu, dokonanego w należyłym czasie, zaś w przypadku zastrzeżenia „bez kosztów” od dnia płatności. Zwrotne roszczenia indosantów między sobą i przeciwko wystawcy weksłu ciągniętego przedawniają się w 6 miesięcy od dnia, w którym indosant wykupił weksel albo w którym doręczono mu skargę.

Pierwsze dwa rodzaje przedawnienia nie przedstawiają w praktyce żadnych trudności, albowiem termin a quo, (od którego) przedawnienie zaczyna biec jest łatwy do ustalenia, mianowicie w pierwszym wypadku data płatności, zaś w drugim data protestu. Natomiast jeśli chodzi o przedawnienie jest mało uchwytne, indosant bowiem, który dochodzi pretensji wekslowej od zwrotnie zobowiązanego, może wobec tegoż twierdzić, iż weksel wykupił dnia n. p. poprzedniego i że nie dopuścił do upływu 6-miesięcznego czasokresu. Ponieważ ustawa nie nakłada obowiązku uwidocznienia na weksłu daty jego wykupienia przez indosanta — zresztą datę taką mógłby sobie posiadać dowolnie wstawić — powstaje pytanie, kto ma udowodnić, że między wykupieniem weksłu a żądaniem sumy wekslowej od zwrotnie zobowiązanego upłynęło więcej niż 6 miesięcy. Otóż tu musimy się zwrócić do ogólnych zasad prawnych, dotyczących ciężaru dowodowego i umieszczonych w ustawie postępowania cywilnego. Art. 366 u. p. c. powiada: „Powód winien powództwo swoje udowodnić; pozwany, odpierający żądania powoda, winien ze swej strony udowodnić swoje zarzuty”.

To samo mówi art. 81 u. p. c. dla sądów pokoju. A jako indosant, który wykupił weksel od jednego z jego następców, skarży w drodze regresu B, a ten ostatni broni się przedawnieniem 6-miesięcznym (innem bronić się

nie może), to B winien ten swój zarzut udowodnić i wykazać, że minęło już 6 miesięcy od dnia, w którym A wykupił weksel od swego następcy. O tem, że przedawnienie jest zarzutem i nie ulega uwzględnieniu z urzędu, mówi też art. 589 u. p. c.

Ponieważ u nas istnieją t. zw. klauzule wekslowe, może zająć taki wypadek, że B będzie powodem, jeśli mianowicie A uzyskał klauzulę na B i ten ostatni żąda w drodze powództwa uchylenia jej. Ale to nie zmienia konstelacji dowodowej i także w tym wypadku będzie musiał B udowodnić, że zaszło przedawnienie, powód bowiem musi swoje powództwo udowodnić.

Jeżeli indosant weksłu dobrowolnie od następcy swego nie wykupił, lecz tenże następcą zmuszony był o sumę wekslową indosanta skarżyć, natenczas 6-miesięczny termin przedawnienia dla indosanta wobec poprzedników jego liczy się od daty doręczenia mu skargi. Ustalenie tego terminu nie następuje dużych trudności, da się on bowiem stwierdzić na podstawie akt sądowych.

Nadmienić należy, że przedaw-

nienie uwzględni sąd z urzędu tylko w jednym wypadku, a mianowicie przy wydawaniu klauzuli egzekucyjnej, o ile przedawnienie wynika wyraźnie z treści samego weksłu (art. 161 p. 2 u. p. c.)

Termin przedawnienia biegnie ściśle i bezwzględnie i jeżeli ostatnim dniem czasokresu jest niedziela lub inny dzień świąteczny, czasokres nie przedłuża się do najbliższego dnia powszedniego włącznie, tak jak to ma miejsce n. p. przy terminie płatności i in. W ten sposób nierzadko czasokres przedawnienia jest nieco krótszy niż 3 lata, rok wzgl. 6 miesięcy. Zaznaczyć też należy, że dnia płatności, dnia dokonania protestu, dnia wykupienia weksłu wzgl. doręczenia skargi nie liczy się przy obliczaniu przedawnienia i czasokres przedawnienia biegnie dopiero od dnia następnego.

Do kwestji przerwy i zawieszenia przedawnienia, jak również do modyfikacji zobowiązania wystawcy i akceptanta wskutek dopuszczenia do przedawnienia przez posiadacza weksłu powrócimy innym razem.

Wilhelm Lilker.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA

Dolary 8,88 i jedna czwarta, 7

CZEKI

Holandia 357,75
Londyn 43,23 i pół
Nowy Jork 8,90
Paryż 34,83
Praga 26,42
Szwajcaria 171,66
Sztokholm 238,40
Wiedeń 125,37
Włochy 46,71
Marka niemiecka 212,38

AKCJE

Bank Polski 175.—
Kijewski 96.—
Lilpop 35.—, 34,75
Norblin 210.—
Pocisk 5,50
Sierakowski 41,50, 40,75
Borkowski 14,75

Modrzejów 33,50
Ostrowieckie, Serja B. 110.—, 109.—
Rudzki 39.—
Zawiercie 18.—, 17,75

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 103,75, 106.—, 105,75
5 proc. konwersyjna 67.—
5 proc. konw. kolejowa 60
6 proc. dolarowa z r. 1920 85,25
Kolejowa 102,50
8 proc. Banku Gosp. Kraj. 93,50
8 proc. Banku Rolnego 94.—
8 proc. obligacje B. G. Kr. 93.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 49.—
5 proc. m. Warszawy zł. 54,75, 54,25
8 proc. m. Warszawy zł. 68,50, 68.—, 68,25
6 proc. m. Łodzi 62,75
Pożyczka inwestycyjna 117.—, 118.—, 117,75
Pożyczka stabilizacyjna 92.—

Wystawa Matteotti'ego



W Wiedniu otwarto w tych dniach niezwykłą wystawę antyfaszystowską, która zawiera wiele oryginalnych okazów ze sprawy zamordowania Matteotti'ego.

Z sądu handlowego Upadłości i nadzory

W dniu 6 listopada r. b. sąd okręgowy w wydziale handlowym pod przewodnictwem sędziego okręgowego Hertzberga, w asystencji sędziów handl. Hamburga i Łozińskiego ogłosił upadłość Leonowi Hohermanowi, zamieszkałemu przy ul. Lipowej nr. 47, a prowadzącemu przedsiębiorstwo handlowe przy ul. Andrzeja 14.

Hoherman prowadzi od 1909 r. agenturę handlową oraz sprzedaż chemikali, a od roku przeszło znajdował się w stosunkach handlowych z firmą „Amidonerie Royale Antc. F. Neuman et Co — Societe Anonyme”, od której kupował bezpośrednio towar i jak wykazuje saldo wyżej wskazanej firmy na dzień 8 marca 1927 r. pozostał winien jej sumę 1830 dolarów 95 centów, którą to sumę sam przyznał w liście z dnia 15-go października 1927 r.

Ze względu na rzekomo poniesione straty z powodu wahań kursów walutowych i z powodu uszkodzenia transportu na okręcie Hoherman zwrócił się do firmy z prośbą o przyjęcie na poczet rachunku 50 dolarów, jak również o zmniejszenie tegoż do sumy 1.000 dolarów, płatnej w 20 ratach począwszy od 21 grudnia 1927 roku z warunkiem, że w razie uchybienia którejkolwiek z rat stanie się wymagalną pierwotnie wykazana w saldzie na dzień 8 marca 1927 roku suma 1830, 95 dolarów.

Na warunki te firma się zgodziła, a na pokrycie rat Hoherman wystawił weksle, których część t. j. 13 wykupił w terminie, zaś 7, płatnych poczynając od 30 czerwca r. b. dopuścił do protestu. Resztę weksli Hoherman nie wykupił, a po kilkakrotnych przyrzeczeniach, że weksle wykupi, nie był w stanie tego uczynić wskutek swojej niewypłacalności; wobec czego pełn. firmy adw. Feliks zwrócił się w dniu 6 listopada r. b. o ogłoszenie Hohermanowi upadłości.

Kuratorem powyższej upadłości został wyznaczony przez sąd apl. adw. Józef Fajnsberg, zaś sędzią komisarzem sędzią handl. Kenig. Data otwarcia upadłości została tymczasowo oznaczona na dzień 30 czerwca r. b.

Również w tym samym dniu została ogłoszona upadłość Berka Kupfera na skutek żądania pełn. wierzyciela Izaaka Wagma- na — adw. Friedmana.

Przedsiębiorstwo Kupfera, wyrób i sprzedaż towarów wełnianych, przy ul. Zawadzkiej Nr. 2 jak wszystkie tego rodzaju małe objekty handlowe tak licznie usiane na bruku łódzkim znalazło się w kłopotach finansowych dość poważnych, że zmuszone by-

ło zawiesić wypłaty i weksli Wagma- na wystawionych na terminy 6-cio miesięczne na dzień 24 i 26 października r. b., płatnych w sumach 9.000 zł. i 5.000 zł. nie wykupiło, według obliczenia Wagma- na długi jego wynoszą przeszło 150.000 złotych.

Sąd przychylił się do żądania Wagma- na, i kuratorem w powyższej upadłości wyznaczył adw. Bernarda Teppera oraz sędzią komisarzem sędziego handl. Łozińskiego.

Data otwarcia upadłości została tymczasowo oznaczona na dzień 24 października r. b.

W sprawie upadłości Abrama Grünszpana odbyło się zebranie wierzycieli w dniu 19 października r. b., na którym upadły w osobie swego pełnomocnika adw. Daliga zaproponował spłatę swych długów w wysokości 30 procent płatnych w 3-ch ratach w następujących terminach i wysokościach; po upływie trzech miesięcy od daty zatwierdzenia układu 10 procent, po upływie 6 miesięcy od I-ej daty 10 procent i po upływie dalszych sześciu miesięcy od tejże daty również 10 procent.

Na powyższe warunki wszyscy wierzyciele wyrazili jednogłośnie swą zgodę, wobec czego sąd w dniu 6 listopada r. b. układ ten zatwierdził, uznając niewypłacalność upadłego za usprawiedliwioną i zakwalifikował go do przywrócenia do czci kupieckiej, przy czym wyrok zaopatrzył rygiorem natychmiastowej wykonalności.

W sprawie upadłości Towarzystwa Akc. Wyrobów Wełnianych M. A. Wiener, przy ul. Cegielnianej nr. 96-100 został wyznaczony dodatkowy jednomiesięczny termin na sprawdzanie wierzycielności dla tych wierzycieli, którzy swych należności dotychczas nie zgłosili do masy upadłości.

Takż sam termin trzytygodniowy został wyznaczony w sprawie upadłości firmy „Józef Frydman i S-ka”, fabrykacja wyrobów włókienniczych, przy ul. Moniuszki nr. 5.

Powyższy przegląd spraw upadłościowych wykazuje, że w większości wypadków ogłaszanie upadłości najwięcej daje się zauważyć u firm mających coś wspólnego z wyrobem i sprzedażą towarów włókienniczych co wskazuje znów na kryzys panujący w przemyśle włókienniczym, spowodowany po większej części wystawianiem długo terminowych weksli.

Tec.

Kompromisowa lista do izby handlowej we Lwowie

Lwowski koresp. „Głosu Polskiego” (T) telefonuje:

Wybory do izby handlowej we Lwowie nie odbędą się, ponieważ ułożono jedną kompromisową listę, na której figuruje połowa nazwisk chrześcijan i połowa żydów. Według informacji, otrzymanych przez naszego korespondenta, istnieją dwie realne kandydatury na prezesa izby: generalnego dyrektora koncernów naftowych Małopolski inż. Hłaski i obecnego naczelnego dyrektora izby handlowo - przemysłowej we Lwowie, b. ministra dr. Stesłowicza. Kandydatura obecnego prezesa izby dr. Koliszera jest podobno nieaktualna.

Podatek majątkowy

Jak donosiliśmy, zarządzony został na zasadzie okólnika ministerstwa skarbu pobór nowej raty podatku majątkowego. Jak nas informują miejscowe władze skarbowe, nakazy płatnicze zostały już rozesłane do dnia 1 listopada, a podatek płatny jest 10 grudnia r. b. (p)

KSIĄŻKI

polską beletrystykę, encyklopedje, dzieła klasyczne w językach polskim, rosyjskim i niemieckim kupuje **L. TUWIM** Piotrkowska № 17, II podwórze, prawa oficyna, m. 55.

Grand-Kino

Dzisiaj i dni następnych!

Arcydzieło sztuki kinematograficznej

Bilety ulgowe nieważne.

„SKRZYDŁA” (WINGS) Pierwszy film dźwiękowy

z bóstwem ekranu CLARA BOW w roli głównej.

Wielka epopea Bohaterów Przeszłości. Niebываłe emocje. Niezrównana technika.

Poleźna tragedia dusz młodzieńczych na tle pamiętnych dla nas dni Wielkiej Wojny.

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 21 listopada r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- | | | | | |
|--|---|---|--|--|
| 1 Aptekarz W., Dolna 12, meble | 64 Kenig U., Pomorska 4, meble | 127 Zylberberg B., Szkolna 21, meble | 187 Moszkowicz i Reichman, Piotrkowska 36, 200 mtr. towaru | 248 Ferster H., Wschodnia 74, meble |
| 2 Apelt H., Brajera 8, meble | 65 Kirsztajn M., Pl. Wolności 7, 12 szt. palt | 128 Zajdenfeld B., Franciszkańska 17, meble, fortepian | 188 Międzyzicki N., Południowa 8, meble | 249 Fainisz H., Cegielniana 57, meble |
| 3 Altman D., St. Rynek 2, meble | 66 Kornblum L., Wolborska 12, meble | 129 Bromberg J., Plac Wolności 5 10 palt | 189 Miller F., Przejazd 2, meble | 250 Fogelman M., Cegielniana 42, meble |
| 4 Antecki J., Jakuba 13, meble | 67 Kołosiński L., N. Zgierska 5, 50 kg. cukru | 130 Bernhajn J., Wolborska 22, kredens | 190 Merczyński D., 6-go Sierpnia 35, meble | 251 Frenkiel Sz., Cegielniana 49, meble |
| 5 Brajtbard L., Zgierska 80, meble | 68 Kuperberg I., Wschodnia 6, meble | 131 Ekerman E., Brzezińska 16, meble | 191 Orbach J., Cegielniana 43, paterfon | 252 Frenkel J., Wschodnia 34, maszyna do szycia |
| 6 Blankowski I., Wolborska 34, maszyna do szycia | 69 Lewkowicz M., Zgierska 42, 2 szafy | 132) Frajman I., Pl. Wolności 6, meble | 192 Pływacki M., Andrzeja 11, mydło | 253 Tefer L., Wschodnia 42, czapki |
| 7 Berkau N., Wolborska 30, meble | 70 Lubochiński J., Wolborska 38, meble, żyrandol | 133) Gartman J., Brzezińska 59, meble | 193 Peszes D., Piotrkowska 69, zegar | 254 Frenkel M., Cegielniana 50, meble, naczynia kuchenne |
| 8 Borensztajn H., Konstancyńska 89, meble | 71 Lipiński T., Lutomińska 19, meble, maszyna do szycia | 134 Ganc J., Rybna 17, meble | 194 Pinczewski F., Traugutta 8, 150 kg. kakao | 255 Fewel W., Wschodnia 56, szafa |
| 9 Borensztajn S., Pomorska 20, meble | 72 Lenc E., Młynarska 28, meble, maszyna do szycia | 135 Joskowicz Z., Zgierska 11, perfumerja | 195 Prusak R., Andrzeja 28, stół | 256 Feldman Ch., Wschodnia 54, maszyna do szycia, meble |
| 10 Berger S., Zgierska 50, kasa ogniotrwała | 73 Lewin E., St. Rynek 4, meble | 136 Jarnicki W., Pomorska 14, meble | 196 Rotbard J., Cegielniana 40, meble | 257 Fajwlowicz Sz., Zielona 28, meble |
| 11 Blisko S., Pomorska 4, meble | 74 Lewkowicz I., Wolborska 10, meble | 137 Kuperberg W., Brzezińska 2, towary spożywcze | 197 Rozenholc Z., Cegielniana 61, meble | 258 Flatto D., Piotrkowska 7, meble |
| 12 Cudkiewicz M., Zgierska 43, meble | 75 Lichawski J., Lutomińska 29, meble | 138 Knobel S., Zgierska 54, farba | 198 Rozenfeld S., Południowa 21, meble | 259 Frydlich A., Kilińskiego 65, meble |
| 13 Cymbarknopf M., Wolborska 38, meble | 76 Liberman C., Pomorska 19, zegar | 139 Kimelfeld E., Północna 12, meble | 199 Rotenwald R., Kilińskiego 34, meble | 260 Fajbusiak J. H., Zawadzka 40, meble |
| 14 Celmer K., Konstancyńska 134, meble | 77 Lenkowski L., St. Rynek 3, 2 szafy | 140 Lajbowicz N., Jakuba 6, meble | 200 Śmietanski A., Andrzeja 28, meble | 261 Feldsztajn A., Zawadzka 28, 3 maszyny do szycia |
| 15 Czarnociński M., Trelenberga, 4, meble | 78 Lubartowski S., Solna 10, szafa | 141 Lubochiński I., Wolborska 38, meble | 201 Segal E., Wschodnia 49, meble, kasa ogniotrwała | 262 Faktor B., Kamienna 6, meble |
| 16 Czerniowski N., Szkolna 12, meble | 79 Lewkowicz A., Zgierska 56, szafa | 142 Linkowicz J., Wschodnia 17, kredens | 202 Steinbrecher A., Cegielniana 62, pianino, biurko | 263 Fiszer I., Żeromskiego 1, meble |
| 17 Chrzanowicz J., Podrzeczna 9, meble | 80 Łokczyński H., Wolborska 39, maszyna do szycia | 143 Mostowicz H., Brzezińska 5, maszyna do szycia | 203 Tepler F., Wschodnia 74, meble | 264 Frydland Sz., Żabia 9, szafa |
| 18 Dawidowicz M., Jerozolimka 4, maszyna do szycia | 81 Milgrom S., Nowomiejska 34, meble | 144 Michalak F., Piwna 23, worek cukru | 204 Wysocki S., Cegielniana 72, meble | 265 Frenkel Ignacy, Sienkiewicza 3-5, meble |
| 19 Dafner O., Zgierska 14, meble | 82 Olek N., Północna 6, pianino | 145 Olszer M., Brzezińska 3, meble | 205 Wiluś J., Zawadzka 2, meble | 266 Fuks J., Lipowa 45, meble |
| 20 Engel S., Pomorska 75, szafa, maszyna do szycia | 83 Najman H., Wschodnia 17, meble | 146 Podczaska A., Zgierska 146, meble | 206 Wajnberger Sz., Narutowicza 33, meble | 267 Frenkel J. i M., Tramwajowa 3, meble |
| 21 Falke I., Południowa 4, 300 szt. bielizny | 84 Orzechowska D., Marysińska 13, meble | 147 Szule W., Szkolna 8, meble | 207 Weller D., Przejazd 2, 5 swetrów | 268 Frenkel J., Tramwajowa 3, meble |
| 22 Fangrat J., Brzezińska 45, 3 worki maki | 85 Ojzerowicz L., Lutomińska 3, meble | 148 Wiązowski B., Wschodnia 8, meble | 208 Zand W., Andrzeja 32, meble | 269 Gotthelf S., Południowa 36, meble |
| 23 Fajersztajn F., Szkolna 26, meble | 86 Popiński I., Nowaka 13, szafa | 149 Zylberberg A., Zgierska 9, bi-lard | 209 Arnsztajn M., Południowa 25, meble | 270 Głowiński E. W., Południowa 28, meble |
| 24 Frydman N., St. Rynek 15, meble, maszyna do szycia | 87 Podczaska A., Zgierska 146, meble | 150 Alenberg, Kilińskiego 49, meble | 210 Abramson M., Południowa 28, 15 kg. czekolady | 271 Glasman M., Zawadzka 30, meble |
| 25 Flunk M., Pomorska 15, meble | 88 Pinczewski L., Wschodnia 16, meble | 151 Bande R., Narutowicza 41, meble | 211 Ajzenbach M., Cegielniana 53, meble | 272 Gastfreund J., Zawadzka 16a, meble |
| 26 Fajn M., Pomorska 33, meble | 89 Perliński I. N., Łagiewnicka 18, meble | 152 Bielawski E., Cegielniana 63, meble | 212 Ajchenbaum B., Kilińskiego 41, kredens | 273 Goldring I., Piotrkowska 28, zegar |
| 27 Fuks S., Zgierska 28, materjały piśmiennicze | 90 Piorun K., Młynarska 91, szafa | 153 Bacharier M., Narutowicza 38, meble | 213 Arndt O., Pomorska 122, meble | 274 Goldman M., Cegielniana 54, meble |
| 28 Frydman L., Wschodnia 22, meble | 91 Rogoziński M., Pomorska 34, przedza | 154 Bruski H., Piotrkowska 62, meble | 214 Arndt A., Kopernika 44, 2 szafy | 275 Gastfreund J., Zawadzka 16a, meble |
| 29 Goldfajn W., Wschodnia 14, maszyna | 92 Rzepkiewicz i Monczki, Pomorska 77, otomana | 155 Besser H., Piotrkowska 82, meble | 215 Beichatowski J., Narutowicza 31, meble | 276 Gonzwa M., Cegielniana 59, meble |
| 30 Góra S., Zgierska 55, meble | 93 Rozenberg L., Pomorska 6, zegar | 156 Blausztajn I., Południowa 25, zegar | 216 Boruchowski W., Cegielniana 44, lustro | 277 Gotheiner M., Wschodnia 66, szafa |
| 31 Gerszonowicz, Nowomiejska 6, meble | 94 Rotsztajn A., Konstancyńska 11, meble | 157 Borkowska E., Narutowicza 17, tremo | 217 Brzeziński J., Wschodnia 53, meble | 278 Gastfreund J., Zawadzka 16a, lustro |
| 32 Gruszczyński W., Młynarska 30, meble | 95 Rabinowicz A., Zgierska 24, meble | 158 Berenblum S., 6-go Sierpnia 29, meble | 218 Bieżańska P., Narutowicza 40, mydło, perfumy | 279 Goldband J., Kamienna 20, szafa |
| 33 Gelman J., St. Rynek 13, meble | 96 Rotsztajn A., Konstancyńska 13, meble, rower | 159 Dobraniczy B-cia, Cegielniana 40, maszyna do pisania | 219 Bombel I., Zawadzka 6, zegar | 280 Grynberg U., Wschodnia 57, meble |
| 34 Gidiger I., Aleksandryjska 11, meble | 97 Rak A., Zachodnia 21, zegar | 160 Dziański M., Piotrkowska 88, meble | 220 Bocian T., Cegielniana 36, meble | 281 Grinsztajn J., Narutowicza 56, meble |
| 35 Gabrylewicz A., Konstancyńska 31, meble | 98 Rozenberg N., St. Rynek 13, meble | 161 Dawidowicz S., Skwerowa 3, meble | 221 Berkowicz A., Konstancyńska 36, przedza | 282 Gliksman S., Zawadzka 30, kredens |
| 36 Gingold I., Zgierska 40, meble | 99 Rybak Sz., Pomorska 4, meble | 162 Polkierski H., Al. Kościuszki 3, pianino | 222 Basin R., Konstancyńska 58, meble | 283 Godes A., Gdańska 37, meble |
| 37 Gancarski I., St. Rynek 13, 5 szt. towaru | 100 Spodenkiewicz A., Szkolna 12, kredens | 163 Fingerhut S., Piotrkowska 62, meble | 223 Borkensztajn J., Konstancyńska 38, meble | 284 Grynspan A., Zawadzka 33, meble |
| 38 Goldberg M., Wolborska 7, meble | 101 Szmulewicz D., Zgierska 11, meble | 164 Fisz H., Cegielniana 53, meble | 224 Bialogórski R., Zawadzka 15, pianino | 285 Gruns Sz., Południowa 59, kredens |
| 39 Goldclerg M., Solna 5, szafa, maszyna do szycia | 102 Śmieć St., Małopolska 20, meble | 165 Herman Ferster, Wschodnia 74, meble | 225 Bankier J., Andrzeja 35, otomana | 286 Hessner O., Wólczńska 109, maszyna do pisania, meble |
| 40 Gutzstadt A., Aleksandryjska 18, meble | 103 Szyller A., Kochanowskiego 17, artykuły spożywcze | 166 Gotlib B., Cegielniana 85, kredens | 226 Birgel Cz., Podleśna 4, meble | 287 Grynztajn A., Narutowicza 56, meble |
| 41 Hornik M., Konstancyńska 59, meble | 104 Suliński A., Marysińska 9, meble, maszyna do pisania | 167 Grunis Sz., Południowa 59, meble | 227 Grawe R., Kilińskiego 41, kasa ogniotrwała | 288 Grinberg Sz., Kilińskiego 78, meble |
| 42 Hanower I., St. Rynek 2, artykuły spożywcze | 105 Szpiro B., Konstancyńska 25, meble | 168 Heiman St., Andrzeja 32, meble | 228 Bocheński F., Zachodnia 39, meble | 289 Grinblat J., Wschodnia 50, meble |
| 43 Jaob L., Pomorska 4, kredens | 106 Synger B., Wschodnia 16, meble | 169 Hamburgier L., Piotrkowska 24, zegar, maszyna do szycia | 229 Berkenwald D., Sienkiewicza 22, meble | 290 Galusiński St., Piotrkowska 108, 10 stolików, meble |
| 44 Joffe M., Pomorska 7, 2 szafy | 107 Sochaczewska Ch., Konstancyńska 9, kredens | 170 Kowalczyk A., Andrzeja 34, meble | 230 Bińkowska St., Sienkiewicza 20, meble | 291 Gostomski B., Piotrkowska 76, meble |
| 45 Kalisz A., Wolborska 38, meble, żyrandol | 108 Szerman D., Wolborska 10, meble | 171 Kaczmarek N., Cegielniana 43, meble | 231 Cederbaum I., Wschodnia 65, meble | 292 Halpern Sz., Wschodnia 50, meble |
| 46 Koplłowicz M., Pomorska 4, meble | 109 Szerakowski D., Konstancyńska 3, maszyna do szycia | 172 Kulpinski J., Cegielniana 62, meble | 232 Cwajghaft I., Cegielniana 91, szafa | 293 Herszberg M., Zawadzka 37, kredens |
| 47 Kac P., Al. Kościuszki 1, maszyna do szycia | 110 Szatan S., Konstancyńska 3, szafa | 173 Klukas F., Cegielniana 64, meble | 233 Caryski M., Zawadzka 12, meble | 294 Henrykowski M., Cegielniana 43, meble |
| 48 Krakowski I., Zgierska 73, maszyna do pisania | 111 Sumeraj M., Pomorska 5, meble | 174 Kryształ B., Piotrkowska 24, meble | 234 Chmielnicki I., Kilińskiego 161, meble | 295 Haman O., Cegielniana 128, meble |
| 49 Kowalski P., Pomorska 4, meble | 112 Sochaczewski A., Północna 6, meble | 175 Kantor B., Południowa 24, meble, dywan | 235 Dobranicki Ch., Cegielniana 40, 2 sztuki towaru | 296 Hofman R., Wschodnia 15, zegar |
| 50 Kowalski K., N. Targowa 9, meble | 113 Salomończyk K., St. Rynek 5, szafa, maszyna do szycia | 176 Kozanecki J., Konstancyńska 67, papierosy | 236 Dobrzyński I., Południowa 32, zegar | 297 Herszberg Sz., Cegielniana 53, meble |
| 51 Kenig U., Pomorska 4, meble, maszyna do szycia | 114 Sudomir T., Stefana 29, meble | 177 Klozenberg M., Południowa 58, pianino | 238 Dudelczyk N., Zawadzka 16a, meble | 298 Hofman A., Południowa 36, meble |
| 52 Kranicki D., Wschodnia 72, kanapa | 115 Tepler M., Pomorska 20, meble | 178 Kurcbardt H., Cegielniana 66, zegar | 239 Działoszyński R., Pomorska 135, meble | 299 Herszkowicz J., Cegielniana 66, meble |
| 53 Konsztadt M., Smugowa 12, maszyna tkacka | 116 Toporka D. Sukc., St. Rynek 12, meble | 179 Kupfer B., Cegielniana 87, biurko | 240 Dobrecki H., Wólczńska 63, meble | 300 Halpern B-cia, Piotrkowska 41 40 sztuk towaru |
| 54 Kulisz E., Pomorska 26, maszyna do drutowania | 117 Weksler H., Konstancyńska 30, meble | 180 Kuśmirek M., Traugutta 4, 2 szafy | 241 Dancygier S., Moniuszki 10, meble | 301 Kenig I., Narutowicza 25, meble |
| 55 Klajnman M., St. Rynek 13, maszyna do szycia, kredens | 118 Wysocki K., Wolborska 40, meble | 181 Lajbel B., Cegielniana 43, meble | 242 Engel L., Cegielniana 52, zegar | 302 Joskowicz Ch., Cegielniana 50, naczynia kuchenne |
| 56 Krygier A., Szkolna 32, meble | 119 Tajch F., Wolborska 23, meble | 182 Litmanowicz A., Lipowa 27, urządzenie cukierni | 243 Eisner A., Narutowicza 24, meble | 303 Jasiński H., Wschodnia 74, meble |
| 57 Kubicka B., Kwiatkowskiego 12, paterfon | 120 Wysocki K., Wolborska 40, meble, maszyna do szycia | 183 Lape S., Południowa 25, meble | 244 Epsztajn D., Konstancyńska 88, meble | 304 Jankielewicz H., Cegielniana 52, meble |
| 58 Karśnicki B., Konstancyńska 5, biurko | 121 Wajnkranc Ch., Pomorska 8, 25 kg. czekolady | 184 Makówka A., Andrzeja 7, meble | 245 „Eximpol“, Zawadzka 7, 4 biurka | 305 Jankielewicz H., Cegielniana 52, otomana |
| 59 Kalowski A., Szkolna 6, meble, fortepian | 122 Wajkszelsz A., Wschodnia 15 2 szafy | 185 Mortenfeld B., Cegielniana 66, meble | 246 Erlich S., Narutowicza 9, meble | |
| 60 Krysztofiak A., Marysińska 34 2 worki maki | 123 Wolman A., Pomorska 22, meble | 186 Melszpais Z., Kamienna 7, meble | 247 Frydman I., Południowa 15, meble | |
| 61 Kraut M., Aleksandryjska 14, meble | 124 Wolicer M., Pomorska 3, szafa | | | |
| 62 Kifer Sz., Wolborska 30, meble | 125 Wajnkranc Sz., Jerozolimka 8, meble | | | |
| 63 Kohn S., Solna 8, meble | 126 Markiewicz E., w gmachu Ma- | | | |

ZARZĄD Starzyckiej Fabryki Wyrobów Sukiennych Z. Bornstein, Spółka Akcyjna

podaje do wiadomości pp. Akcjonariuszów, że w dniu 1-go grudnia r. b. o godz. 5-iej po poł. w lokalu biura Spółki w Tomaszowie-Maz. ul. Warszawska-szosa 59/71 odbędzie się

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego; 2) Przerachowanie bilansu brutto na dz. 1-go lipca 1928 roku, stosownie do Rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22-go Marca 1928 r. i podział nadwyżki z przerachowania; 3) Wybór 1 Członka Zarządu i 1 Członka Komisji Rewizyjnej; 4) Wolne wnioski.

W myśl art. 23 Statutu Spółki pp. Akcjonariusze pragnący uczestniczyć w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni nie później, niż na 7 (siedem) dni przed terminem Zgromadzenia złożyć Zarządowi w Tomaszowie Maz. akcje, lub świadectwa tymczasowe.

W razie niedojścia do skutku w dniu 1-go grudnia r. b. Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia w pierwszym terminie Zgromadzenie to odbędzie się stosownie do § 31 statutu w drugim terminie bez względu na ilość złożonych akcji w dniu 15-go grudnia r. b. o godz. 5-iej po poł. w lokalu biura Spółki Akcyjnej w Tomaszowie-Maz., Warszawska-szosa 59/71 z niezmienionym porządkiem obrad.

Do akt N. 789-1928 r. Ogłoszenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zam. w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 105) U. P. C., ogłasza że w dn. 14 listopada 1928 r. od godz. 10 we wsi Szydłowie gm. Puczniew, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należąc. do Mikolaja Bądarka i składających się z 3 krow oszacowanych na sumę zł. 1200.— Łódź, dn. 12.10.28 r. Komornik: T. Chorzelski

OGŁOSZENIE.

W wykonaniu postanowienia Sądu I po myśli art. 457 K. H. Kurator masy upadłości Leona Hohermana podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że wydział Handlowy Sądu Okręgowego w Łodzi wyrokiem z dnia 6 listopada 1929 r. w sprawie N. 2 140/28 postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu Leonowi Hohermanowi; 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 30 czerwca 1928 r.; 3) zamianować Sędzią Komisarem Sędzię Handlowego Teodora Kenigę; 4) zamianować kuratorem upadłości apl. adw. Józefa Fajnerberga; 5) nakazać opieczowanie kantoru, składów, kasy, zbioru dokumentów, rejestrów, papierów, ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują; 6) dokonać publikacji wyroku zgodnie z przepisem art. 457 K. H.; 7) skutecznie wpisać w rejestrze handlowym na zasadzie art. 2 p. 4 Dekretu z dnia 7 lutego 1919 r.; 8) wyrok zaopatrzyć rygorem tymczasowego wykonania; 9) odpis wyroku zakomunikować Prokuratorowi przy Sądzie Okręgowym w Łodzi; wskutek powyższego wierzyciele oraz dłużnicy upadłego obowiązani są donieść niezwłocznie Kuratorowi apl. adw. Józefowi Fajnerbergowi lub Wydziałowi Handlowemu Sądu Okręgowego w Łodzi o swoich pretensjach do masy i o należnościach, które im przypadają, chociażby terminy ich płatności nie nastąpiły, a także o wszelkim majątku i sumach pieniężnych, należących się od nich upadłemu, bądź też znajdujących się w ich posiadaniu.

KURATOR UPADŁOŚCI Józef Fajnerberg, aplikant adwokacki Łódź, ul. Prez. Narutowicza N. 36, tel. 51-02.

Na mocy art. 476 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 21 listopada 1928 r. o godzinie 10 zrana stawili się w Kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi (ul. Zeromskiego 113) pokój N. 64 osobiście lub przez pełnomocników, celem wystąpienia sprawozdania Kuratora Masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych w trybie art. 476 — 480 K. H.

Łódź, dnia 8 listopada 1928 r.

SĘDZIA KOMISARZ Teodor Kenig, Sędzia Handlowy.

OFIARY KWASU MOCZOWEGO

- Podagra Otyłość Reumatyzm Arterjo-Scleroza



POLECANY przez profesora Lancereaux byłego Prezesa AKADEMJI MEDYCZNEJ

Zatruty kwasem moczowym, torturowany bólami, może być uratowany tylko przez

URODONAL

Ponieważ URODONAL rozpuszcza kwas moczowy. Generalna Reprezentacja: Warszawa, Fredry 4, tel. 75-55. Prawdziwy URODONAL tylko z polską i francuską etykietą. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Magistrat m. Łodzi

poszukuje dla pracowni rzeźbiarskiej dwuizbowego względnie jednoizbowego widnego

LOKALU

na parterze o wysokości 5 mtr., powierzchni zaś około 120 mtr. kw. Oferty składać należy w Wydziale Gospodarczym, Plac Wolności 14, pokój 34, w terminie do dnia 15 listopada r. b. 722-1

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-iej po poł. Szczepienie ospy analizy (mocz, krew, płwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na miesiąc Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne, Elektryzacja, Naświetlanie lampą kwarcową, Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote platynowe i mosty w niedziele i święta do godz. 4 po po

Dr. B. Robinson

przeprowadził się na ul. Piotrkowską 10, tel. 31-36 Choroby wewnętrzne i dzieci Ord. od 8—9.30 i od 3.30—4.30.

Kottan-Meister

poszukiwany do montowania kottan-maszyn oraz flachrendermaszyn kolorową w poczoszarni, Zawadzka nr. 44. 04-3

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,50,—; zagranicę — zł. 10,—

Do akt. Nr. 911-1928 r. Ogłoszenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1050 U. P. C. ogłasza, że w dn. 15 listopada 1928 r. od g. 10 rano we wsi Dalkowie, gm. Brójce, pow. Łódzkiego odbędzie się sprzedaż publiczną ruchomości należących do Mikolaja Bądarka i składających się z 2 krow i 3 świń, oszacowanych na sumę zł. 1.100.— Łódź, d. 12.X.28 r. Komornik: T. Chorzelski

Doktor Wołkowyski

Gegielniana 25 tel. 26-87 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) Przyjmuje od godz. 8—10 r. 12—2 i 4—8 w. w niedziele i święta od 9—1. Dla pań od 4—5. Oddzielna poczekalnia

NATURALIS advertisement with image of a woman's face and text: 'Od pół wieku w użyciu WARBIA DO WŁOSÓW we wszystkich odcieniach. Przywraca pierwotny kolor i połysk siwym włosom. Przepis użycia — każdym pudełku.'

Przyjdź osobiście

albo nadesłaj charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby. Zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania, jak również horoskop słynnego medjum Mlle Evigny — bezinteresownie. Leczn. na pokrycie kosztów ogłoszeń, wydatków pocztowych i kancelaryjnych załączyć zł. 2.— (można w znaczkach pocztowych). Osobiście przyjmuje 12—7. Protokół, odczyty, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. — Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Redakcja „Swit“ Nowowiejska 32 m. 6.

ŻYCIE PŁCIOWE!

10 cennych i pożytecznych książek tylko za zł. 5 — 1) Dr. Müller: „Najnowszy lekarz domowy“, 2) Dr. Braun: „Samoogwalt u mężczyzn i kobiet“, 3) Dr. Gelsen: „Hygiena miodowych miesięcy“, 4) Dr. Sürbled: „Sekretne sposoby małżeńskie“, 5) Dr. Korabiewicz: „Choroby weneryczne“ i 5 innych ciekawych i pożytecznych książek tylko za zł. 5.— Wysyłamy za gotówkę lub za zaliczka pocztowa, na wydatki załączyć zł. 1.50 — (można w znaczkach pocztowych). Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna“, skrzynka pocztowa 575. 725-8

Dr. med. Stupel

powrócił Szkoła 12 Choroby włosów, skórne, weneryczne i moczopłciowe. Naświetlanie lampą kwarcową prom. Roentgena (ekzematy, no wotwory złośliwe) przyjmuje od 6—9 po poł.

Dr. med. LUBICZ

Cegielniana 43 Tel. 41-32. Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—8 wiecz. Dla pań od 5—5 oddzielna poczekalnia.

DR. MED. RAPEPORT

Urolog Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Pr. Narutowicza 25 Dzielna telefon 44-10 Przyjmuje od 1—2 i 4—8 w.

Dr. Sotowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 99 Tel. 44-92 Przyjmuje od 12—4 pp. i od 8—9 w. w niedziele i święta od 10—2 popoł.

OGŁOSZENIA DROBNE.

NAUKA I WYCHOWANIE

STENOGRAFIJ wyucza listownie najdokładniej: Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. Księgarniom przestaliśmy dzielić różnych wydawnictw Wojnora. Zadzajcie okazania. 10579-13

KUPNO I SPRZEDAŻ

BIZUTERIEJ kupuję. Pełną wartość płacę. Solidne traktowanie „Prezycja“ Piotrkowska Nr. 125. 691-4

LOKALE I MIESZKANIA

MIESZKANIA lokale, pokoje umeblowane poszukuje i poleca Biuro Agenturowe „Polruch“ Piotrkowska N. 38, telefon 41-01 5-13

UMEBLOWANY

pokój do wynajęcia od zaraz. Sienkiewicza 95. I piętro, m. 26. Zgłaszać się można od 4—8 pp. 712-2

DONIESIENIA ROZM.

BEZINTERESOWNIE! Napisz imię, nazwisko miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna“, Skrzynka pocztowa 571. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 725-8

BUCHALTER

podatkowiec prowadzi księgi za 80 zł. miesięcznie. Nauka 50 lekcji a zł. 1.50. System amerykański. Bilanse Pomoc w zagłęsościach. Przejazd nr. 40 m. 18 III w. 215-4

TKANIE DZIUR

w garderobie. Tkalnia sztuczna, Piotrkowska 92. 557-30

POWAŻNY,

subtelny mężczyzna (chrześcijanin) chętnie zapozna przystojną, młodą, inteligentną Panią, celem dyskretnej przyjaźni. Cel matrymonialny nie wykluczony. Zgłoszenia kierować: Skrzynka pocztowa 436, Łódź. 715-1

POSZUKUJE SIĘ

inteligentnej osoby do dwójga dzieci w wieku lat 5 i 10. Tel. 55-97. 756-1

POTRZEBNI SĄ

chłopcy do biura elektrotechnicznego, Piotrkowska 92. 751-1

POSZUKUJEMY

chłopców w wieku od 14—15 lat do fabryki koronek, ul. Piotrkowska 220. 752-2

PRAKTYKANTKI

poszukuje male biuro agent urowe. Wymanana gruntowna znajomość języka polskiego i niemieckiego. Oferty kierować: Skrzynka pocztowa 460, Łódź. 714-1

ZAGUB. DOKUMENTY

ZGUBIONO dowód osobisty i kartę rejestracyjną, wydane w Łodzi na nazwisko Adolfa Reinholda Wenske, zam. Grabowa N. 20 614-5

ZGUBIONO książeczkę wojskową, wydaną w Łodzi na nazwisko Wincentego Juszczyka, zam. Poprzeczna 6. 618-5

ZGUBIONO kartę mobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. Łódź, na nazwisko Czajka Antoni, rocznika 1900. 021-7

ZGUBIONO dowód osobisty, wydany w Łodzi na nazwisko Anna Heibing, zam. Nawrot N. 1a. 755-5

ZGUBIONO książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Łódź i dowód osobisty, wydany przez XI Komisarjat na nazwisko Zabioki Franciszek, zam. przy ul. Rokicińskiej 11. 721-2

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej). Tel. 1826 Dojazd tramwajami 16 i 10. Od wtorku, dn. 6-go do poniedziałku dn. 12 listopada 1928 r. w. DLA DOROSŁYCH: „Przedpiekle“ Dramat w 10 aktach według powieści Gabrieli Zapolskiej. Wykonawcy ról głównych: Eliza la Porta, Dagny Servaes i Werner Krauss. Dla młodzieży i dorosłych: Odzyskanie Niepodległości Polski Fragmenty walk i pracy pokojowe, narodu polskiego w ostatnim dziesięcioleciu 1913—1928.

Uwaga!

Z powodu przypadającej 10 letniej Rocznicę odzyskania Niepodległości, w sobotę, dnia 10 listopada od godz. 1.30 po poł. i w niedzielę, dnia 11 listopada od godz. 1 po poł. wejście do kina na wszystkie seansy bezpłatne. W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radiotelefoniczne

Jedwabnictwo

Majster tkacki (Dessinateur) specjalista wyrobów z jedwabiu naturalnego, sztucznego i octanowego (Acetat) poszukuje odpowiedniego stanowiska. Oferty pod „ABC“ do administracji niniejszego piśmie. 10494-3